

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155. —

Podatki obniżone

Minister Matuszewski na posiedzeniu komisji sejmowej zapowiedział złagodzenie stawek w myśl projektu rządowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telef.

Dzień wczorajszy w sejmie przeszedł w komisjach pod znakiem spraw przemysłowych i gospodarczych.

Specjalna komisja dla reformy podatku przemysłowego odbyła pierwsze posiedzenie.

Na posiedzenie to przybył specjalnie minister skarbu p. Matuszewski, który w dłuższym swym przemówieniu stwierdził, że ze względu na równowagę budżetu nie przypuszcza, by w tym podatku można było wprowadzić daleko idące ulgi. W każdym razie rząd skłonny jest obniżyć wysokość podatku przemysłowego ze względu na sytuację gospodarczą kraju i długotrwały kryzys, lecz jedynie w niewielkich rozmiarach, które są sprecyzowane w projekcie rządowym.

W końcu swego przemówienia minister Matuszewski wyraził zgodę by pracownie rzemieślnicze prowadzone przez właściciela, a zatrudniające jedną jeszcze osobę uwolnione zostały z płacenia podatku.

Następnie zreferował wniosek klubu narodowego poseł Lewandowski.

W celu złagodzenia kryzysu

Centrolew domaga się wykorzystania rezerw budżetowych.

WARSZAWA, 20.II. (WIP) Stronnictwa centro-lewicowe wystąpić mają na piątkowym posiedzeniu sejmku z wnioskiem w sprawie złagodzenia kryzysu gospodarczego przez wykorzystanie rezerw budżetowych na cele kredytowe.

Jak wiadomo, ogólne rezerwy budżetowe za lata ubiegłe sięgają obecnie sumy 600 milj., z czego 400 milj. zostało unieruchomionych w papierach państwowych, pożyczkach długoterminowych i t. d. Pozostałe 200 milj. znajduje się w stanie płynnym i zdaniem wnioskodawców będzie można je wykorzystać na zasilenie obrotu pieniężnego i przeprowadzenie specjalnej akcji kredytowej dla zapobieżenia ciężkiej sytuacji w przemyśle i handlu.

Min. Zaleski u marsz. Piłsudskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Minister spraw zagranicznych August Zaleski został wczoraj przyjęty na dłuższej audjencji przez marszałka Piłsudskiego.

Min. Prystor chory

Z Warszawy donoszą:

Minister pracy i opieki społecznej Aleksander Prystor, z powodu niedyspozycji przerwał na kilka dni urzędowanie.

Wobec wyjazdu wiceministra gen. Hubieckiego, na inspekcję do Lwowa i Krakowa, zastępować będzie ministra dyrektor departamentu opieki społecznej p. Tadeusz Szubartowicz.

Cziczeryn ponownie wyjeżdża zagranicę

BERLIN, 20 lutego. — Z Moskwy donoszą, że rada komisarzy ludowych udzieliła Cziczerynowi pozwolenia na ponowne udanie się zagranicę celem kontynuowania kuracji w Wiesbaden.

Cziczeryn opuszcza Moskwę w połowie marca i wrócić ma z wrotem do Rosji 1 lipca.

Chautemps tworzy gabinet

Dotychczasowy premier Tardieu odmówił udziału w nowym rządzie

PARYŻ, 20 lutego. (PAT.) — Prezydent republiki zakończył wczoraj wieczorem naradę z przywódcami grup parlamentarnych. Dziś wezwie on osobę, której zamierza polecić sformowanie nowego gabinetu. Zgodnie z istniejącymi od szeregu lat tradycjami gry parlamentarnej, osobą tą będzie przywódca koalicji, która obaliła poprzedni gabinet. Jest nią w danym wypadku Chautemps, niedawno obrany prezesem stronnictwa radykalno-socjalistycznego na miejsce Daladiera, któremu członkowie stronnictwa nie mogli przebaczyć, że po upadku rządu Brianda w jesieni nie miał dojść do porozumienia z in-

nymi stronnictwami i nie potrafił utworzyć gabinetu. Chautemps jednak narażony jest na to samo niebezpieczeństwo wobec tego, że koalicja radykałów z socjalistami, która obaliła rząd Tardieu, rozporządza większością przypadkową z powodu chwilowego przyłączenia się do niej grupy Danielou, popierającej dotychczas gabinet Tardieu.

PARYŻ, 20 lutego. (PAT.) — Doumergue powierzył Chautemps misję utworzenia gabinetu.

PARYŻ, 20 lutego. (PAT.) — Chautemps przyjął ostatecznie

misję utworzenia gabinetu. Oświadczył on przedstawicielom prasy, że Briand wyraził zgodę na współpracę jego w gabinecie natomiast Tardieu odmówił.

PARYŻ, 20 lutego. (PAT.) — Chautemps rozpoczął dziś popołudniu naradę z różnymi osobistościami politycznymi, m. in. z Sarraut, Caillaux, Malvy, Queille, Chaumet, Danielou, Loucher, Herriot. O godz. 18.30 Chautemps udał się do izby deputowanych celem wzięcia udziału w posiedzeniu grupy socjalno-radykalnej.

Następnie złożył wizytę prezydentowi Doumergue.

Adw. Jurkowski zmarł

wczoraj o godzinie 6 po południu w szpitalu „Betleem“

Przed kilku dniami „Głos Poranny“ doniósł o zażyciu przez mecenasa Jurkowskiego, w celu samobójczym, większej dozy morfiny. W stanie bardzo ciężkim odwieziono adwokata Jurkowskiego do szpitala „Betleem“, gdzie kilku lekarzy wszel-

kimi rozporządzalnymi środkami usiłowało denata utrzymać przy życiu. Walka ta ze śmiercią była ciężka. Trwała cztery doby. Doktorom udało się już na tyle poprawić beznadziejny wprost stan adw. Jurkowskiego, że zaprzestano stosować sztucz-

ne oddychanie, gdyż płuca chorego same już mogły pracować. Wczoraj jednak około godziny 6 popołudniu silny organizm adwokata Jurkowskiego musiał skapitulować i chory na rekach lekarzy wyzionął ducha.

Ukończenie śledztwa w sprawie Seinfelda i Szczepanika

Z Warszawy telefonują nam:

Śledztwo w sprawie afery pod słuchowej Seinfeld — Szczepanik, prowadzone od kilku tygodni niezwykle drobniawo i szczegółowo przez sędziego apel. do spraw szczególnej wagi p. Luksenburga, zostało już zakończone i akta sprawy, obejmujące kilkadziesiąt arkuszy pisma maszynowego, zostaną jutro przesłane do prokuratora przy sądzie okręgowym celem sporządzenia aktu oskarżenia.

Mimo prób obrony Seinfeld, adw. G. Bevlina, oskarżony pozostaje w dalszym ciągu w więzieniu siedzącym.

Według pogłosek, obrony drugiego oskarżonego, dyrektora Agencji Wschodniej, Adama Szczepanika, ma podjąć się adw. St. Szurlej.

Poseł Rauscher wyjechał do Berlina

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Poseł niemieckiej delegacji w Warszawie, p. Rauscher wyjechał wczoraj do Berlina.

Jak krąży pogłoski wyjazd ten pozostaje w związku z ostateczną finalizacją umowy polsko-niemieckiej

Co piszą inni

Czy premier Bartel ustąpi?

W krakowskim „N. Dzienniku“ p. B. S. snuje następujące uwagi:
Zdawało się, że w polityce sejmowej wszystko znajduje się na najlepszej drodze. Większość sejmowa zaprzyjaźniła się z rządem. Premier Bartel przybywał często do marszałka sejmu użalić się na klub BB, który mu psuje szyk. Budżet został uchwalony dzięki pomocy Centrolewu.

Miłość była copperską ukryta, ta jennicza — szepty między rządem a sejmem odbywały się zwykle w kuluarach. Oficjalnie wszedł na trybunę poseł Niedźwiedź i oświadczył, że nie ma zaufania do rządu, że trzeba zlikwidować system pomajowy, że dale budżet państwa, a nie, broń Boże, Bartłowi. Centrolewowi nie udało się w pośpiechu ukryć flirtu, zapudrować twarz zaróżowioną z powodu cichych wyznań miłosnych w kuluarach. Zresztą ta miłość jest już oficjalną tajemnicą — niema co ukrywać.

A jednak grę częściowo zepsuto. Wzburzony był premier Bartel. Na strój nerwowości zapanował w Centrolewie. Premier Bartel odczuł, że jego rola jest już skończona. Świtalski nie mógł otrzymać budżetu, nakazano więc Bartłowi, by on budżet przeprowadził w sejmie.

Czy będzie jeszcze potrzebny na Krakowskim Przedmieściu? Czy obecni władcy nie zechcą zmienić kursu? Na to pytanie nie może dać odpowiedzi sam premier Bartel. Usiłuje w swoich rozmowach otrzymać z Belwedern chociażby małą odpowiedź, ale dotąd jej nie otrzymał. Odczuwa tylko, że krok za krokiem postępuje za nim grupa pułkowników i zrywa wszelkie nici, które on z trudem nawijuje.

Bartel zawarł przymierze z Daszyńskim i usiłuje razem z nim uspokoić nastroje. A oto powstaje rewolucja w klubie BB, i słychać wołania, że marszałek sejmu Daszyński ponosi odpowiedzialność za antypaństwowe wystąpienie w sejmie, że sejm składa się z sieci obcych agentów. Premier Bartel tuli się coraz bardziej do damy sejmu, a kierownicy klubu BB pragną otrzymać zaświadczenie, że da ma ta ma złoty paszport. Premier Bartel jest w stałym kontakcie z marszałkiem Daszyńskim, a klub BB wykorzystał list, jaki wysłał marszałek Piłsudski do Świtalskiego w listopadzie i rzucił na szelę ostre słowa marszałka Piłsudskiego, skierowane przeciwko marszałkowi Daszyńskiemu. Żądał, by list został ogłoszony, by ciężkie zarzuty padły znowu na głowę przyjaciela Bartla, marszałka Daszyńskiego, by flirt został zerwany, by premier Bartel powrócił do Lwowa, do swego miasta rodzimego i uniwersyteckiego, by do władzy doszły w kwietniu znowu pułkownicy. Czy przez ogłoszenie listu cel swój osiągnął?

Na poufnym zebraniu przywódców klubu BB, oświadczył konserwatywny poseł Tarnowski, że flirt rządu z sejmem potrwa do 15 kwietnia. Skoro tylko budżet zostanie ogłoszony, poda się premier Bartel do dymisji, a to władzy powróci „druga zmiana“ pułkowników.

Czy to proroctwo spełni się, czy warto zostrzać system rządów przy 250 tysiącach bezrobotnych i

**DZIŚ PREMIERA!
CAŁA ŁÓDŹ
MUSI PRZYBYĆ, BY**

**NAJWSPANIALSZY
PROGRAM FILMU
DŹWIĘKOWEGO, ZŁO-
ŻONY Z EMOCJONU-
JĄCEGO DRAMATU**

**WSPANIAŁEJ REWJI
MIĘDZYNARODOWEJ**

**ORAZ NIEZRÓWNA-
NEGO INTERMEZ-
ZA TANCEZNEGO**

UWAGA: Pomimo wielkich kosztów programu ceny miejsc nie podwyższone.

I-szy DŹWIĘKOWY KINO-TEATR W ŁÓDZI

„SPLENDID”

NA APARATACH „WESTERN ELECTRIC”

**ZOBACZYĆ
i USŁYSZEĆ**

**UPADŁY
ANIOŁ**

**MUZYKA
RÓŻNYCH
NARODÓW**

GDY NOC ZAPADA



**Początek seansów
o godz. 6, 8 i 10 w.**

Zwłoki konsula meksykańskiego

po zabalsamowaniu złożone zostały w kościele

Z Warszawy donoszą:

W zakładzie anatomji przy ul. Chałubińskiego dokonano wczoraj rano pod kierunkiem prof. Lotha zabalsamowania zwłok konsula meksykańskiego ś. p. Raula Duarte, ofiary tragicznej katastrofy samochodowej pod Wilanowem.
Pogrzeb zabitego szofera ś. p. Kazimierza Ułasa, odbędzie się na koszt konsula honorowego

130 milionach złotych protestów jednocześnie, przy obniżeniu konsumpcji i redukcji pracy? Odnowędz zapadnie już w najbliższych dniach w Belwederze

meksykańskiego, p. Juliana Brygiewicza.

Matronkowie Brygiewiczowie którzy odnieśli rany głowy, zostali wczoraj wieczorem przewiezieni karetką pogotowia z lecznicy dr. Solmana do mieszkania, przy ul. Hortensji nr. 6, gdzie pozostają pod opieką lekarzy.

Brat konsulowej Brygiewiczowej, p. Gałunow, którego stan zdrowia jest bardzo ciężki, zostanie dziś po południu przewieziony ze szpitala Dz. Jezus do „Omegi“, gdzie poddany będzie ryzykownej operacji.

WARSZAWA, 20 lutego. (Pat) W dniu dzisiejszym o 11 rano

odbyła się eksportacja zwłok ofiary katastrofy automobilowej ś. p. Raula Duarte, konsula meksykańskiego w Warszawie do podziemi kościoła św. Krzyża. W ceremonji tej wzięli udział z ramienia M. S. Z. dr. Staniewicz naczelnik wydziału i p. Małachowski, radca ministerjalny.

O godz. 2 pop. dr. Staniewicz i p. Małachowski złożyli na ręce wiceministra meksykańskiego kondolencje.

Jednocześnie minister Zaleski polecił placówce polskiej w Meksyku złożyć kondolencje rządowi meksykańskiemu i rodzinie zmarłego.

Aleksander Moore



nowomianowany ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie, zmarł w Los Angeles na zapalenie płuc.

Byrd wraca

Wśród lodowców pozostał obóz i samoloty

N. YORK, 20 lutego. (PAT.) — Wsiadając dziś rano o godzinie 9.30 według czasu antarktycznego na statek „City of N. York“ ekspedycja Byrda pozostawiła w obozie samoloty oraz inny materiał wartościowy, zabrano jednak wszystkie materiały, dotyczące przeprowadzonych w okolicy zgromadzonej badań naukowych.

Silne mrozy w Ameryce

NOWY JORK, 19 lutego. (AW). — Notowane tu są niezwykle silne mrozy. Kilka osób zmarło na śmierć.

Z różnych stanów kraju donoszą o nadzwyczaj obfitych opadach śnieżnych, które poczyniły wiele szkód i hamują normalny ruch kolejowy.

500 milionów £ wydać chcą Sowiety w Ameryce

NOWY JORK, 19 lutego. (P. A. T.) — Przybyła tu misja sowiecka w składzie 70 rzeczoznawców z zastępcą komisarza ludowego komunikacji. Jak się dowiaduje agencja Reutersa przyjazd misji pozostaje w związku z zamierzonym przez rząd sowiecki rozwojem dróg i linii kolejowych kosztem 500 milionów funtów szterlingów.



Dziś i dni następnych!
Korona Francuskiej produkcji 1930 r.
Film nagrodzony złotym medalem w Paryżu p. t.

Appassionata

(PIEKŁO NAMIĘTNOŚCI)
Potężny nowoczesny dramat słonowy o silnym podłożu erotycznym — jest to najpiękniejszy romans miłości według powieści Piotra Frondaie

W rolach głównych:
4 perły europejskie:

**Leon Mathot,
Renee Heribel,
Ruth Weyher,
Fred Fabre**

Wielki balet Paryski przy świetle księżycy! Przepych wystawy! Niebyle wale stroje i dekoracje!

Muzyka M. LIDAUERA.
Początek o g. 4 pp. w sob. i niedo g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 75 gr. 1780-9

Ignacy Paderewski



po ciężkiej operacji ślepej kieszki w Monte Carlo ponownie poważnie zajemógł.

Warjata czy symulant

Główny oskarżony z bandy „Hipka-Warjata” odesłany został na badanie do Tworek

Z Warszawy donoszą:
Wczoraj znów przez salę pierwszą sądu okręgowego przeciągnął powiew śmierci w związku z wyznaczoną po raz drugi sprawą zamordowania służącej Anczewskiej w obrabowanym mieszkaniu p. Leweniśza przy ul. Foksal.

Proces ten był już raz na wokandzie sądowej, lecz z powodu choroby herszla bandy, Ryttera (Hipka Warjata) uległ odroczeniu. Śmierć Hipolita Ryttera w miejscu po ostatnim posiedzeniu rozwiązała ewentualność wyłączenia jego sprawy z procesu.

Miejsce Hipka Warjata zajął jeden z głównych oskarżonych, Mieczysław Staśkiewicz, zatwardziały bandyta, któremu akt oskarżenia zarzuca udział w duszeniu Anczewskiej. Ale Staśkiewiczowi przypa-

dło w udziale nie tylko miejsce na ławie oskarżonych po zamarym Rytterze, lecz i jego rola.

Staśkiewicz w więzieniu zwarjował. Przypomina tem Ryttera, którego następnie zdemaskował dr. Knoff na badaniu w czasie gospodarczego posiedzenia sądu. Skompromitowany Rytter nie próbował dalej udawać i w końcu zaprzestał symulacji.

Czy Staśkiewicz symuluje — trudno obecnie ustalić. W każdym razie sytuacja stwarza nową komplikację. Symulacja jest tu o tyle prawdopodobna, że dla Staśkiewicza, któremu grozi kara śmierci jedynym ratunkiem mogą być Tworki.

Staśkiewicz zatem warjuje.

Zresztą obłęd jego nie ma nic

wspólnego z furją. Zbrodniarz na parę tygodni przed sprawą popadł w stan absolutnej nieprzytomności.

Nie odpowiada na pytania, nie rozumie co się do niego mówi.

Wobec nienormalnego zachowania się Staśkiewicza, który na wszystkie pytania sądu odpowiadał bezmyślnie „tak” — obrońca jego na wstępie rozprawy postawił wniosek o zbadanie oskarżonego przez lekarza sądowego i ewentualne powołanie do sprawy dwu jeszcze lekarzy psychiatrów.

Sąd zarządził przerwę, podczas której dr. Hummel badał oskarżonego. W wyniku tego badania sąd postanowił odroczyć sprawę bandy „Hipka Warjata” na przeciąg 6 tygodni, a Staśkiewicza odesłać w celu zbadania do Tworek.

Lord Beaverbrook



wielki angielski magnat prasowy, utworzył nową partję polityczną, która postawiła sobie za cel popieranie rodzimego rolnictwa i zwalczanie wolnego handlu.

Strejk biuralistów
wybuchnąc ma 24 b. m.
w całej Polsce

WARSZAWA, 20 lutego. (A. T. U.) — Dowiadujemy się, że na skutek uchwały komitetu wykonawczego związku pracowników handlowych i biurowych z dniem 24 ma być rozpoczęty w całym kraju strejk generalny biuralistów, należących do tego związku. Przyczyną proklamowania tego strejku jest zatarg w żydowskich bankach spółdzielczych. Władze bezpieczeństwa wydały zarządzenia celem niedopuszczenia do aktów teroru strejkowego.

Odwołany zjazd
z powodu protestów
ze strony B. B.

WARSZAWA, 20 lutego. — Ostatnie wypadki na terenie sejmiku znalazły oddźwięk w związku ze sprawą z gruntu nie polityczną. Jak wiadomo, zjawiała się u marszałka sejmiku delegacja wyższych oficerów II Brygady legjonów, która zaprosiła p. Daszyńskiego na uroczystość 12-iej rocznicy przejścia przez front austriacki pod Rarańczą. Tymczasem wczoraj niespodziewanie komitet organizacyjny uroczystości odwołał zapowiadany zjazd b. członków klubu BB., którzy wyraźnie oświadczyli, że nie wezmą udziału w uroczystościach, na które przybędzie marszałek Daszyński. Wobec tego zjazd został odwołany.

Nowości wydawnicze
„SCENA POLSKA”

Wyszedł z druku Nr. 4 „Sceny Polskiej”, organu związku artystów scen polskich.

Na bogatą treść złożyły się następujące artykuły i rubryki: Jarosław Miciński: „Aktorzy”; Tadeusz Byrski: „O kwalifikacje kłórnice w teatrze”; Ludwik Simon: „Teatr wędrowny Raszewskiego i jego losy do powstania listopadowego”; Z tekli wspomnień — L. Okręt: „Popielka”; Jarosław Miciński: „Człowiek śmiechu”; Max Reinhardt: „O teatrze dzisiaj”; (mg): „Aktorzy, jako podkład”; — „Reżyser w roli łącznika”; Władysław Józef Krogulski: „O nazwę teatru narodowego”; H. N.: „Błęski i cienie mody”; B. V.: „Teatry w Pradze czeskiej”; Kronika, Z całego świata, To i owo, Zespoły teatrów, Odznaczenia artystów.

Niebezpieczny urząd



Prezydent Meksyku, gen. Ortiz Rubio, składa przysięgę. Po upływie 5 minut nadł on ofiarą zamachu, wykonanego przez 21-letniego studenta Daniela Floresa (na dole z lewej strony).

Ojcowie miasta uchwalili
budżet wydziału opieki społecznej

Tegoroczne debaty budżetowe posuwają się naprzód w stosunkowo powolnym tempie. Początek kowo przewidywana ilość posiedzeń, w ciągu których budżet miał być uchwalony, będzie musiała być znacznie powiększona. Dyskusja bowiem będąca odbiciem walki politycznej frakcji radzieckich przeciąga się, jeśli sądzić wolno na podstawie ostatniego posiedzenia, aż do znudzenia.

Obrady wczorajsze, którym przewodniczył wiceprezes rady Klim, koncentrowały się dookoła budżetu wydziału pracy i opieki społecznej, zamykającego się w b. r. sumą 3691353 zł.

Były one terenem, na którym znów stronnictwa żydowskie licytowały się hasłami i postulatami, dokonywując przed forum rady miejskiej rozliczeń partyjnych.

Nieciekawie naogół posiedzenie obfitowało jednak w kilka incydentów, powstałych na tle zarzutów i głośnych okrzyków niektórych mówców pod adresem radnych.

Na samym wstępie obrad radny dr. Szyfman złożył w związku z incydentem powstałym na posiedzeniu na tle wniosku o do skreślenia subwencji dla tea-

tru miejskiego następujące oświadczenie:

„W związku z protestem, zgłoszonym przez r. Popielawskiego na posiedzeniu R. M. w dniu 18 bm. z powodu niepoddania przezemnie, jako przewodniczącego posiedzenia, pod głosowanie wniosku co do skreślenia subsydium dla teatru miejskiego, oświadczam, że wniosek taki mógłby być poddany pod głosowanie przy debacie szczegółowej tylko w tym wypadku, jeżeliby uprzednio — przy debacie ogólnej — został uchwalony należycie umotywowany wniosek o zerwanie zawartej z teatrem miejskim i przyjętej w swoim czasie do wiadomości przez radę miejską na posiedzeniu w dniu 27 czerwca 1929 roku umowy, w myśl której subsydium dla teatru miejskiego zaczął miasto obowiązuje.

Ze stanowiskiem powyższym solidaryzuje się ściśle prezydentum”.

Po odczytaniu powyższego zabrał głos imieniem komisji skarbowo - budżetowej referent r. Pawlak.

W obszernym referacie zebrał on zamierzenia zarządu miasta w dziedzinie opieki społecznej, wskazując na to, iż sa-

morząd łódzki, w granicach pozostających do jego dyspozycji funduszy, zaspokoi w nadchodzącym roku potrzebę ludności naszego miasta w tej najbardziej zaniedbanej dziedzinie gospodarki.

Kończąc referat wnoszący o uchwalenie budżetu w ramach ze sztorocznych.

W dyskusji nad referatem r. Weicman stwierdza, iż cprawda nie można zarzucać magistratowi, że nie ma środków finansowych, ale jego zdaniem przy istniejących warunkach można byłoby zaspokoić potrzeby ludności żydowskiej. R. Weicman chciałby, aby żydowskie zakłady opiekuńcze prowadzone były przez miasto w duchu narodowym żydowskim.

Głos na sali: — Pan się tego nie doczeka!

R. Weicman: — Zapewniam panów, iż nie jest to sprawa frakcji mojej, ale sprawa ogólna.

W dalszym ciągu swoich wywodów, mówca krytykuje wydział opieki za to, iż nie ma w Łodzi żadnego miejskiego żydowskiego domu starców lub sierot i t. p.

Następnie z kolei przemawiał r. Waszkiewicz. Uważa on, że pozostawienie budżetu wydziału pracy

Pola Negri skarży
o pół miliona franków
odszkodowania

PARYŻ, 20 lutego. (Tel. wł.) — Pola Negri obrażona aluzjami pewnego dziennikarza paryskiego, który pisząc o zaskwestrowaniu naszyjnika z pereł przez dawnego berlińskiego impresarja artystki, wyraził przypuszczenie, że wszystko to było umówionym trickiem reklamowym — zaskarżyła go do sądu i sprawę powierzyła adwokatowi Robertowi Bernsteinowi, bratu znanego pisarza dramatycznego.

—Ja nie jestem z tych kobiet, które gubią, każą sobie kraść albo odbierać kolje, aby tylko spowodować rozgłos — oświadcza Pola Negri.

Artystka żąda od podejrzliwego dziennikarza 500 tys. franków odszkodowania za straty moralne spowodowane jego insynuacją.

i opieki społecznej w ramach zeszłorocznego jest smutną koniecznością, którą jednak samo życie obali. Należy mobilizować wszystkie siły aby pomóc nędzrzom i zaspokoić ich potrzeby. Sumy na ten cel przeznaczone są nikiel pomimo, iż Łódź szczególnie cierpi wskutek bezrobocia.

R. Waszkiewicz nie pomija przy tej okazji sposobności, aby zacytować radzie miejskiej kilka nieścisłych cyfr, a mianowicie, że Warszawa daje 20 proc. budżetu na wydział opieki, podczas gdy Łódź daje tylko 13 proc.

Ponieważ zdaniem posła Waszkiewicza rząd sam nie podoła akcji łagodzenia bezrobocia, proponuje on aby w tej pracy przyszedł mu w sukurs samorząd, przez umieszczenie w preliminarzu pozycji na doraźną pomoc dla bezrobotnych.

Po kilku jeszcze przemówieniach zabrał głos w obronie swego resortu, napałowanego zupełnie bezpodstawnie przez opozycję, ławnik Portal, po którego wywodach uchwalony został całkowicie budżet wydziału opieki społecznej.

Gel.

1.000.000

adresów przemysłu, handlu, przedstawicieli wolnych zawodów, ziemian oraz rzemieślników, jak również opis

40.000

miejscowości z dokładnym podaniem ich przynależności powiatowej wzgl. gminnej, władz i urzędów, komunikacji kolejowej i autobusowej, połączeń telegraficznych telefonicznych, kościołów i szkół, stowarzyszeń i celów

zawiera



KSIĘGA ADRESOWA POLSKI

wraz z W. M. GDAŃSKIEM

dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa

Systematycznie, wdg. alfabetu ułożone adresy pozwalają na szybkie odszukanie każdej informacji.

Całość poprzedzona skorowidzami w kilku językach.

IV Wydanie na rok 1930

poprawione i uzupełnione już ukazało się w naszym nakładzie

Cena Zł. 90.

T-wo Reklamy Międzynarodowej

Sp. z o. o.

Jen. Repr. Rudolf Mosse

Warszawa, Jerozolimska 33. Tel.: 423-54, 305-68,
205-68, 142-74.

P. K. O. Warszawa Nr. 18208.

ODDZIAŁY: Katowice, Mickiewicza 4
Kraków, Zyblikiewicza 16

Gdańsk, Gr. Wollwebergasse 1.

PRZEDSTAWICIELSTWO W ŁODZI JERZY HIRSZBERG

SZKOLNA 4. Tel. 172-33.

KSIĘGA wykonana została w Zakładach Graficznych Instytutu Wydawniczego „BIBLIOTEKA POLSKA” S. A., nagrodzonych Złotym Medalem na P. W. K.

Pierścienień 3 rubinem

POWIEŚĆ SENSACYJNA FR. LANGA

DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 21 LUTEGO 1930 ROKU — Nr. 11

Ciąg dalszy).

— No, a dalej. Wczoraj wkrótce potem, jak tancerka opuściła lokal, oddał się pan na pół godziny ze swego miejsca przy drzwiach. Gdzie pan był?

Miczak zrozumiał, że sędzia wie wszystko, więc nie ma po co kłamać. Rzekł więc:

— Pomyślałem sobie, że tancerka zauważy szybko zgubę i w każdej chwili policja może zacząć mnie wypytywać, czy nie widziałem kolji. Z perłami w kieszeni nie umiałbym prawdopodobnie kłamać. Wsiadłem więc do taksówki, których dużo stoi przed restauracją i pojechałem do handlarza Berna. Niestety nie zastałem go w domu. Wróciłem natychmiast, ponieważ nie wolno mi opuszczać stanowiska. Coprawda prosiłem boy'a, aby...

Sędzia przerwał:

— Wystarczy. Czy pan nie myli się i jest pan pewien, że tancerce towarzyszył pan Manfred Stein?

Miczak skinął żywo głową.

— Tak, to był pan Stein! Dziwiłem się nawet, że przyszedł z jakąś obcą panią, bowiem zawsze bywał ze swą żoną.

— Czy nic nie rzuciło się panu w oczy, gdy weszli do lokalu? — spytał sędzia.

— Nie. Wiem tylko, że odjechali autem. To może potwierdzić również szofer, którego znam bardzo dobrze. Pan Stein był w doskonałym humorze!

— Na czym pan opiera tę uwagę? — spytał Meszt z uśmiechem.

Meszt po tem przesłuchaniu był pewien, że Miczak mówi prawdę i wina jego polega wyłącznie na przywłaszczeniu sobie kolji z perel.

Po porozumieniu się z Kowaczem, który w międzyczasie przesłuchał szofera, który poprzedniego wieczoru zawiózł Miczaka do Berna, sędzia kazał wypuścić woźnego na wolność.

Miczak z ciężkim sercem wracał do domu. Wiedział, że nie czeka go dobre przyjęcie ze strony żony. Najbardziej jednak wstyd mu było przed chorą córką

ROZDZIAŁ XI.

W ciągu 24 godzin burza zebrała się nad głową innego człowieka, o którym nigdyby nie przypuszczano, że może się znaleźć pod tak ciężkim oskarżeniem.

Nawet sędzia śledzący w duchu nie wierzył w jego winę. A mimo to wszelkie pozory przemawiały przeciwko niemu.

Zeznania szofera, obecny stan majątkowy i osobiste ambicje oskarżonego, — stworzyły sieć, w którą wpadł Manfred Stein. Był namiętnym graczem i doprowadził swą firmę na skraj przepaści.

Gracze mają zawsze bardzo wymagające przyjaciółki. Może był to czyn, wywołany zazdrością? Szofer taksówki coprawda widział, że Stein opuścił auto na rogu ulicy Ś-to-Jańskiej, został również przez niego opłacony, ale nie wiedział, czy tancerka już wówczas była nieprzytomna. Być może zresz-

ta, że Stein wskoczył z powrotem do odjeżdżającego auta...

Należało więc wydać rozkaz aresztowania Steina! Na dobitkę podczas dnia do policji zgłosił się jakiś młodzieniec, który oświadczył, że widział, jak o kolo 9-ej wieczorem na rogu Ś-to Jańskiej jakiś pan w cylindrze i wieczorowym płaszczu wskoczył do odjeżdżającej taksówki. Publiczność olbrzymie mi plakatami została poproszona o współpracę w sprawie napadu na tancerkę Strańską.

Mimoto czekano. Aresztowanie Steina wywoła skandal w całym mieście! A jeżeli mimo poszlak, nie będzie można dowiedzieć mu winy? Co wówczas? Doktor Meszt znał takie wypadki ze swej kryminalnej praktyki i obawiał się ich jeszcze bardziej, niż niewyświetlonych przestępstw.

Sędzia kazał się połączyć telefonicznie z radcą sanitarnym, doktorem Friedem. Wciąż jeszcze miał nadzieję że z tej strony pojawi się jakieś światelko, które będzie dla niego wskazówką. Gdyby udało się przesłuchać tancerkę...

Lekarz był przy telefonie.

— Mówi sędzia Meszt.

— Właśnie miałem do pana dzwonić, panie sędzio, — rzekł doktor Fried. — W tej chwili zawiadomiono mnie z laboratorium o wyniku badania krwi pani Strańskiej. Mamy do czynienia z niebezpieczną trucizną indyjską „Aconitum ferox Wallich”.

— W jakich dawkach trucizna ta jest śmiertelna? — spytał sędzia.

— Drobną część miligramu wystarczy do zabicia człowieka. Meszt przeraził się:

— Więc panny Strańskiej nie uda się utrzymać przy życiu?

W pierwszym rzędzie chodziło mu o zeznania najważniejszego świadka.

— Nasza pacjentka znajduje się już na drodze do wyzdrowienia. Wypompowanie żołądka i sztuczne oddychanie, które zarządziłem natychmiast, bardzo dobrze podziałały na stan chorej. Kurcze i bicie serca ustały. Mam nadzieję, że za trzy dni nasza pacjentka będzie mogła zostać przesłuchana.

Trzy dni — wieczność, a dla sprawcy — mogą być zbawieniem, pomyślał sędzia.

— Dziękuję panu, panie radco. Chciałbym tylko jeszcze wie-

dzieć, gdzie wyrabiają tę truciznę — Aconitum?

Doktor Fried poprosił o chwilę cierpliwości. Po pewnym czasie rzekł:

— Istnieją tylko dwie firmy, które wyrabiają tę truciznę w celach leczniczych i dostarczają aptekom: tow. akc. „Anitina” i zakłady chemiczne Manfreda Steina.

Meszt zmrużył oczy, — należał więc bezwzględnie aresztować Steina!

Sędzia podziękował lekarzowi i odwiesił słuchawkę. Następnie zatopił się w rozmyślności. Komisarz Kowacz wy badał, że Stein w ostatnich czasach bardzo często pracował osobiście w oddziale trucizn, choć nigdy nie było to jego zwyczajem. Rzuciło się to w oczy nawet laborantom i chemikom! Oficjalnie nazywało się że zakłady Steina wypróbowują nowe serum przeciw jakiejś truciznie. A nieoficjalnie? Doktor Meszt sądził, że ma prawo odpowiedzieć na to pytanie.

* * *

Manfred Stein w ciągu tego dnia nie pokazał się w domu. Lena była całkiem zrezygnowana... Zresztą cóż mogła począć.

Meszt niezwykle zrećnie uczynił aresztowanie Steina. Podczas obławy na dom gry pani Berger, został on razem ze wszystkimi graczami zabrany do komendy policji. Wszyscy goście pani Berger zostali zwolnieni, zatrzymano tylko właścicielkę domu gry i Steina. Tym sposobem uniknięto skandalu.

Jeszcze tej samej nocy roz-

poczęło się przesłuchanie. Po krótkim omówieniu gry w karty. Meszt przeszedł od razu do meritum sprawy.

Panie Stein, chciałem panu zadać jeszcze kilka pytań z innej dziedziny. Poproszę o dokładne dane w celu jaknajszego z tego załatwienia tej przykłej sprawy.

Aresztowany, blady i zmęczony, uśmiechnął się z przymusem. Co to może być za sprawa? Rozmowa w nocy, w tych okolicznościach, — Stein nie umiał sobie tego wytłumaczyć.

— Coprawda nie wiem, czym mogę panu służyć, panie sędzio...

Meszt, przeglądając akta sprawy Strańskiej, rozpoczął natychmiast:

— W jednym z oddziałów swej fabryki wyrabia pan silne trucizny!

— Tak! — potwierdził Stein z zainteresowaniem.

— Między innymi wyrabia pan indyjską truciznę „Aconitum ferox Wallisch”!

— Tak. Ostatnio nawet specjalnie tem się interesowałem. Stein mówił całkiem spokojnie.

Meszt mechanicznie poprawił okulary i zapytał:

— Pan wybaczy, że pytam jak laik: Poco wyrabia pan te niebezpieczne specyfiki?

Stein stłumił uśmiech i rzekł: — Aconitum używane jest w medycynie do leczenia nerwalgii i gorączek reumatycznych.

— A nieznaczna część miligramu tej trucizny może spowodować śmierć człowieka, zauważył Meszt.

(d. c. n.)



Dziś i dni następnych!

NOCE BEZSENNE - NOCE SZALONE

Potężny dramat erotyczny, ilustrujący tragiczne dzieje miłości dwojga kochanków. Wzniosła symfonia miłości i poświęcenia dla szczęścia ukochanego.

W rolach głównych: LILI DAGOWER I WAN PETROWICZ

i urocza WIERA MALINOWSKA

Orkiestra pod dyr. R. KANTORA.

1832

Początek seansów o godz. 4-ej pp. ost. 10,15 wiecz., w niedziel. sob. i święta od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 1 zł.

KOMUNIKAT: Kupony biuletów ulgowych i miejsc zostały obniżone na zł. 2.—, miejsce II-gie na zł. 1.50.

NAJWIĘKSZE PRZEBOJE SEZONU

DZIKA ORCHIDEA
ARKA NOEGO
KOBIEȚA NA KSIĘŻYCU

ZABŁYSNĄ WKRÓTCĘ NA EKRANIE
kinoteatru „CAPITOL”

1764

Wiadomości bieżące

Nagła kontrola pobierających zapomogi

Jak się dowiadujemy, zarząd główny funduszu bezrobocia postanowił przeprowadzić doraźną kontrolę uprawnień bezrobotnych, korzystających ze świadczeń funduszu bezrobocia.

Kontrola przeprowadzona będzie przez specjalnych delegatów, którzy przybędą do Łodzi i przeprowadzą kontrolę w zakładach pracy i w miejscach zamieszkania bezrobotnych, korzystających z zapomóg.

W wypadku stwierdzenia nieprawego pobierania świadczeń przez bezrobotnych lub wystawiania fałszywych zaświadczeń winni podać imienną listę do od powiedzialności sądowej. (b)

Rocznik 1908 otrzyma w tych dniach karty powołania

W tych dniach rozpocznie się rozsyłanie kart powołania szeregowym czynnej służby rocznika 1908

W pierwszym rzędzie wcieleni do szeregów będą przydzieleni do piechoty rocznika 1908, jak również ci z roczników 1907 i 1906, którzy w latach ubiegłych korzystali z odroczeń (kategoria B), a którym odroczenia na rok bieżący nie zostały przyznane.

Co się tyczy poborowych z rocznika 1908 to w pierwszym rzędzie wcieleni będą ci, którzy otrzymali kategorię A bez zastrzeżeń lub też kategorię A z paragrafem nie stojącym na przeszkodzie w odbywaniu służby wojskowej.

Delegacja restauratorów w ministerstwie skarbu

W dniu wczorajszym powróciła z Warszawy delegacja restauratorów łódzkich, która przyjęta została w ministerstwie skarbu na audjencji.

Delegacja wskazała na to, że poszczególne urzędy skarbowe nie zastosowały się po dziś dzień do wskazówek ministerstwa w sprawie obliczenia podatku od sprzedanych trunków i liczą stawki znacznie wyższe, doprowadzając tem do ruiny niektóre restauracje.

Po otrzymaniu zapewnienia, że ministerstwo poweźmie w tej sprawie odpowiedni krok delegacja powróciła do Łodzi.

Humor łódzki

Wierzytel prezentuje właścicielowi składu manufaktury jego protestowany weksel.

„Nie płacę”, odpowiada manufakturyzta.

„Dlaczego? Przecież tu widnieje pański podpis!”

„Moje słowo znaczy więcej, niż mój podpis”, odpowiada manufakturyzta. Jeśli mówię, że nie płacę, to nie płacę...”

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Millera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); M. Perelmama (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37); Z. Jankielowicza (Stary Rynek 9).

Ile zarabia nasz robotnik? Włókniarz łódzki jest gorzej płatny od bielskiego, ale lepiej od białostockiego

Największą — ze względu na ilość zatrudnionych robotników — gałęzią przemysłu polskiego jest włókiennictwo. Zatrudnia ono 117 tysięcy robotników. Płace w przemyśle włókienniczym są następujące:

W Łodzi tkacz bawełny na gładkich krosnach zarabia 5.42 zł. dziennie; tkacz na krosnach żakardowych 8.02 zł.; tkacz wełniany na krosnach angielskich 7.34 zł. Przędzacz w przędzalni bawełny ma 8.65 zł. dziennie, prządka — 5.35 zł., robotnik podwórzowy 4.46 zł.

W białostockim przemyśle włókienniczym płace wahają się od 5.48 zł. do 7.13 zł., a w dzienna maksymalna płaca dzienna wynosi 9.22 zł. W ten sposób najlepiej płatni są włóknarze bielscy, bo łódzcy mają

maximum 8.65 zł., a białostocki jeszcze mniej.

Drugą pod względem liczebności gałęzią przemysłu polskiego jest górnictwo. Zatrudnia ono 142.000 robotników. W Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim górnicy pracujący pod ziemią, zarabia 8.58 zł. dziennie, pomocnik 4.95 — 5.28, młodociany 2.97 — 3.30; na powierzchni rzemieślnik wykwalifikowany ma 6.60, kobieta do 3 zł., młodociany około 2. Wyższe są płace w Zagłębiu Górnośląskim. Tutaj górnik podziemny zarabia do 11 zł. dziennie na powierzchni zaś robotnik wykwalifikowany ma od 6 do 8.40 zł. Odpowiednie do tego są płace pomocników, kobiet i młodocianych.

Trzecią co do wielkości ga-

łęzią przemysłu jest przemysł metalowo-maszynowy, elektro techniczny i instalacyjny; zatrudnia on 98.000 robotników. Metalowiec warszawski zarabia 8.40 zł. dziennie (niewykwalifikowany 5.25 zł.), poznański 8.64 (6.24), górnośląski 7.80 (5.38).

Dalej następuje przemysł mineralny i spożywczy, zatrudniająca po 80.000 robotników. W pierwszym płace wahają się od 5.82 do 12.76, a mianowicie: robotnik cementowni zarabia 8.93 (niewykwalifikowany — 4.46), palacz cegielni 7.36, robotnik placowy 5.52; w hutach szklanych Warszawy robotnik zarabia 9.60 do 12.76 zł. dziennie.

W przemyśle spożywczym są następujące płace: Robotnik w

młynach warszawskich zarabia około 15 złotych dziennie (niewykwalifikowany 13); piekarz w Warszawie ma 19.50 zł. dziennie (niewykwal. 11.50), w Łodzi 11.50, w Poznaniu 10.50. Robotnik cukrowni ma przeszło 8 zł. dziennie (niewykwal. 4.50). W ten sposób młynarz i piekarz mają w porównaniu z innymi dziedzinami przemysłu — bardzo wysokie płace.

Dalej idzie przemysł drzewny (76.000 robotników). Rzemieślnik w irtaku poznańskim zarabia 8.60, stolarz w Poznaniu 8.50.

Przemysł hutniczy (57 tysięcy): w hutach żelaza i koksowniach robotnik wykwalifikowany pobiera 8.15, niewykwalifikowany 6.35.

Z innych przemysłów, zatrudniających mniejszą ilość robotników, trzeba przedewszystkiem wymienić przemysł poligraficzny (drukarski), jako najlepiej wynagradzający robotników. Składacz ręczny w Warszawie zarabia 20 zł. dziennie, w Łodzi 15.20, w Lwowie najwięcej, bo przeszło 20. Nakładaczka pobiera w Warszawie 9.50, w Łodzi 4.87, w Lwowie 10 zł.

W kopalniach ropy naftowej (Borysław, Drohobycz) górnik zarabia 11.60, robotnik placowy i kobiety 5.60, dystryktor olejów lub rafinator 10.20. W przemyśle odzieżowym (Warszawa) robotnik zakładu krawieckiego I kategorii ma 18.60 płacy dziennej, II kategorii 12.85. Przemysł budowlany: murarz w Warszawie zarabia 12 do 17 zł., cieśla 10.50 do 12.80, robotnik niewykwalifikowany 7.40.

Takie są najważniejsze dziedziny przemysłu polskiego oraz płace stosowane w nich. Z powyższego zestawienia wynika, że najlepiej płatni są drukarze; następnie piekarze i młynarze, murarze, nacierze i t. d. Robotnicy tych działów przemysłu zarabiają powyżej 10 złotych dziennie; pozostałych — poniżej lub niewiele ponad tę kwotę.

W. R.

Uroda Życia
wg.
St. Żeromskiego
Wkrótce w Łodzi.

Paszporty zagraniczne dla chorych wydawane będą w przyspieszonym tempie

W związku z licznymi skargami na nużącą procedurę przy otrzymywaniu paszportów zagranicznych ulgowych w celach zdrowotnych dla osób chorych, co niejednokrotnie odbija się na zdrowiu chorego, ministerstwo spraw wewnętrznych przesyła w dniu wczorajszym województwu łódzkiemu okólnik w tej sprawie.

W okólniku tym ministerstwo poleca zrewidować dotychczasowy system wydawania paszportów w tym sensie by chorzy, którzy dla

celów kuracyjnych wyjeżdżają zagranicę i na podstawie orzeczenia lekarskiego otrzymują ulgę paszportową nie czekali tygodniami w kolejce u lekarza wojewódzkiego lecz byli załatwiani szybko.

W tym celu jak się dowiadujemy urząd wojewódzki ma upoważnić kilku lekarzy prywatnych do wydawania również świadectw kwalifikacyjnych w charakterze półurzędowych.

Szklanek mleka i bulkę otrzymują dzieci szkół powszechnych

Jak już donosiliśmy przy komitecie niesienia pomocy najbardziej szym w Łodzi istnieje sekcja kółka dożywiania dzieci szkolnych, która rozpoczęła intensywną akcję dożywiania dzieci narazie w szkołach powszechnych. Od dnia 5 b. m. dożywianych codziennie jest 5,180 dzieci, które otrzymują

szkalanek mleka i bulkę. Dotychczasowy koszt dożywiania wynosi 15,540 zł.

Akcja dożywiania dzieci będzie rozszerzana w miarę napływających funduszy. Sekcja ma zamiar objąć zakresem swego działania niemowlęta i młodzież wleczonej szkół zawodowych.

Już 25 lutego

KNIAHINIUSZKA

ESTER RALSTON

1810

w kinie „PALACE“

WYSZŁA Z DRUKU (nakładem łódzkiej księgarni „Czytaj“)

„Godzina Życia Mężczyzny“

STANISŁAWA BALA

Cena 2 złote.

1837

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: Księgarnia „Czytaj“ Narutowicza 2.

Wielką ucztę dla kinomanów?

szykuje 25 lutego 1930 r.

Dyrekcja Kino-teatru „PALACE“

1808

Polowanie na ulicy Andrzeja

Olbrzymi tłum z dwoma policjantami na czele urządził regularną nagonkę na wilka, który pokąsał kilka osób

W dniu wczorajszym w godzinach południowych dokładnie koło 1 w obiad ulica Andrzeja była terenem niezwykle go widowiska.

Wypadki w porządku chronologicznym rozwijały się następująco:

Punktualnie o 1 z domu nr. 62 przy ulicy Andrzeja, w którym mieści się szkoła powszechna nr. 19, wyszła grupa uczniów i nauczyciel po skończonych zajęciach szkolnych.

Na czele grupy szedł 10-letni Jerzy Cyper, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 85. Chłopczyk ten wybiegł z bramy i w chwili, kiedy wyszedł na ulicę padł na ziemię.

Okazało się, iż sprawcą tego był pies - wilk duży, który bez kagańca biegł ulicą. Pies przewróciwszy chłopca, pokąsał go dotkliwie, wrywając nieszczęśliwemu chłopcu całe płyty skóry ciała z nogi.

Na krzyk nieszczęśliwego chłopca pospieszyło kilkadziesiąt osób, które psa odpedziły, a bezpośrednio potem urządziły na niego prawdziwe polowanie z nagonką.

W polowaniu tem wzięło udział kilkunastu dozorców domowych, uzbrojonych w miotły i łopaty, kilkudziesięciu przechodniów z laskami, trzech dorożkarzy z biczykami w rękach oraz kilkuset chłopców w wieku szkolnym, uzbrojonych w rzemyki od tornistrów i te czek.

Po gwałtownym ataku na psa, udało się polującym zapełnić go na klatkę schodową domu nr. 47 przy ulicy Andrzeja.

Teraz nastąpiła druga faza polowania — regularne obleżenie. Kilku odważniejszych zajęło posterunki w bramie, reszta zaś oczekiwała rezultatu. Znalazł się nawet jeden, który o wszystkim zawiadomił komisariat policji.

W międzyczasie wśród oblegających jakiś dowcipniś zaczął gwizdać, usiłując psa wywabić z jego kryjówek. Odniosło to przewidziany a raczej niespodziany skutek, gdyż obleżony uczynił wypad ze swej twierdzy i pomimo kontrataku ze strony oblegających, pokąsał dotkliwie tego, co go wywabił z ukrycia.

W tym czasie właśnie przybył na miejsce krwawych wypadków policjant. Dzielnicy przedstawiciel władzy dowiedziawszy się, iż wilczek gryzie, jak nieprzymierzając cztery większe lwy, wyjął rewolwer, zarepetował go, wszedł na pół pięterka, zeszedł i... zadzwonił po pomoc do komisariatu.

Pomoc wkrótce przybyła, a z nią razem rozkaz ujęcia psa żywcem w wypadku, gdyby nie był wściekły.

Po otrzymaniu pomocy oble-

gający postanowili przypuścić drugi atak, jednak nie znalazło się wielu chętnych, którzyby chcieli „pomówić“ w cztery oczy z wilczurkiem.

W tym czasie na widowni ukazał się mąż opatrnościowy w postaci dozorca domu nr. 48 przy ulicy Andrzeja.

Mąż ten oświadczył policjantom, iż za czasów swej młodości był covboyem w Meksyku i włada nieco lassem.

Na przedce sporządzono lasso ze sznurów i postronków, które wręczono dzielnemu covboy'owi.

Psa wywabiono znów z ukrycia a dzielny dozorca, usiadłszy na wszelki wypadek na pobliskim płocie, krzyknął, że ja kieś sakramentalne meksykańskie przekleństwo zamachnął

się i zarzucił psu sznur na szyję.

Na tem skończyło się polowanie.

W kilka minut potem tryumfalny pochód ruszył do VIII komisariatu.

Na czele pochodu szedł covboy, prowadzący, a raczej ciągnący za sobą nawpół uduszonego psiaka, za którym postępował dwaj uzbrojeni policjanci.

Pochód ten zamykało przeszło 100 osób, biorących bierny udział w tem polowaniu.

Po przyprowadzeniu psa do komisariatu zamknięto go w celi do sakramentalnego „wytrzeźwienia“.

Kiedy odbędzie się „przesłuchanie“ winowajcy narazie nie wiadomo.

Najpiękniejsza łodzianka

Prace nad klasyfikacją kandydatek trwają

Przyjmowanie zgłoszeń na konkurs na najpiękniejszą łodziankę zostało zamknięte. Obecnie trwa drugi etap konkursu — przygotowanie całego materiału dla plebiscytu czytelników. W redakcji naszej wredakcja nad klasyfikacją z nadesłanych podobizn tych kandydatek, które staną do ściślejszego współzawodnictwa.

W tych dniach zostanie opublikowana lista tych wybranych, z pośród których najpiękniejsze wybierze szeroki ogół.

Podobizny najpiękniejszych z pięknych dla przypomnienia i łatwiejszej orientacji naszych Czytelników będą powtórnie zamieszczone w naszym niedzielnym dodatku ilustrowanym. Z pośród tych właśnie główek sze-

rokie sfery społeczeństwa łodzkiego będą mogły wybrać te, które najbardziej zasłużyły na wyróżnienie.

Zwycięska w plebiscycie grupa stanie przed kolegium sędziów, w którym udział przyrzekli najwybitniejsi znawcy piękna.

Przed tym areopagiem rozegra się ostatni akt turnieju urody.

Dr. med. 56 10

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz. w niezale i święta od 9—1 Oddziałna poczekalnia dla pań

Świat podziemny Łodzi

„Din-tojra“ zdecyduje, który z alfonsów ma prawo czerpać zyski z prostytutki

Świat podziemny Łodzi ma obecnie nielada sensację. Jest nią sprawa, która ma być w tych dniach tematem rozpraw strasznej „Din-tojry“ — sądu złodziejskiego.

Wyrok tego sądu oczekiwany jest ze zrozumiałą niecierpliwością przez cały świat podziemny Łodzi. Szczegóły tej rzeczywiście niezwyklej sprawy przedstawiają się następująco:

Przed dwoma miesiącami przybył z Ameryki do Łodzi zamężny kupiec, były stały mieszkaniec Łodzi Rubin Cemach.

Po pierwszych dniach pobytu w Łodzi, Cemach począł odwiedzać podejrzane lokale łódzkie.

Pewnego dnia zawędrował do jednego z domów publicznych, przy ulicy Zachodniej i tu ku swemu wielkiemu przerażeniu stanął oko w oko ze swą szwagierką, młodszą siostrą swej nieboszczki żony.

Dziewczyna na widok szwagra dostała spazmów, a kiedy przyszła nieco do siebie opowiedziała mu historię swego życia, zaznaczając, że opiekę nad nią sprawuje obecnie jakiś młody człowiek, który sprowadził ją do tego domu i wyciąga od niej pieniądze.

Cemach wzruszony opowieścią nieszczęśliwej dziewczyny, pomny próśb umierającej żony, by

zaopiekował się jej siostrą, powziął nagle postanowienie i oświadczył młodej, bardzo pięknej dziewczynie, że chce ją pojąć za żonę i zabierze ją ze sobą do Ameryki.

Następnego dnia młoda dziewczyna opuściła lupanar i zamieszkała w wynajętym specjalnie dla niej pokoju, gdzie przez miesiąc miała oczekiwać powrotu swego przyszłego męża, który w sprawach handlowych musiał wyjechać do Paryża.

Po dwóch dniach zaszedł w całej historii nieoczekiwany zwrot.

Oto na widowni pojawił się „opiekun“ młodej dziewczyny,

który oświadczył emigrantowi że nie myśli wyrzekać się za darmo swej pupilki, z której procederem czerpał znaczne zyski, i żąda wysokiego odszkodowania.

Po całodziennym targu obaj mężczyźni zgodzili się wreszcie na sumę 120 dolarów, którą amerykańkanin wręczył „opiekunowi“ swej przyszłej żony.

Po całkowitem wyrwaniu jej z pęt prostytucji i wypisaniu jej z urzędu sanitarno - obyczajowego Cemach wyjechał do Paryża.

Dziewczyna czekała miesiąc sześć tygodni, a od Cemacha nie było żadnych wiadomości.

Dopiero przed dwoma dniami przyszedł list od niego z zawiadomieniem, że w Paryżu poznał on jakąś młodą, ładną francuzkę, w której się zakochał i poślubił ją.

List był pisany z Havru przed wyjazdem za Ocean.

Pozbawiona środków do życia dziewczyna wyszła znów na ulicę.

Tym razem zaopiekował się nią inny jakiś jegomość, odbierając jej zarobki.

Powrót jej do prostytucji stał się tematem rozmów łódzkiego świata podziemnego. Droga okólną dowiedział się również o całej historii były opiekun dziewczyny, który był w trakcie wydawania resztek otrzymanych od Cemacha pieniędzy. Na wieść iż jego pupilka ma nowego opiekuna, wpadł w wściekłość i spłatkawszy ją wczoraj późnym wieczorem, zażądał od niej pieniędzy.

Przerażona dziewczyna oświadczyła mu, że pieniądze odłała swemu nowemu opiekunowi który właśnie w tej chwili nadszedł.

Między alfonsami wywiązała się ostre rozmowa, w trakcie której stary opiekun oświadczył nowemu, iż nie ma zamiaru oddać za darmo swej ofiary.

Po wzajemnym pobiciu się — obaj zgodzili się na jedno: na „Din-tojre“ i sprawę tę oddali w ręce owego „sądu“.

Wyrok spodziewany jest w dniach najbliższych i budzi zrozumiałą sensację w całym świecie podziemnym Łodzi.

Oszukańcza afera kupca

Pomysłowy oszust przywędrował do Łodzi i został osadzony w więzieniu

Od prawie roku stałym, bo co tydzień przyjeżdżającym gościem do Łodzi był Rubin Haberfeld, kupiec z Janowa Lubelskiego. Początkowo podczas pobytu swego w Łodzi zakupywał on znaczne transporty towarów kolonialnych, manufaktury i innych, płacąc za wszystko tylko gotówką.

Powoli począł Haberfeld płacić część tylko gotówką, resztę zaś miał dopłacać i towar wysyłano mu za zaliczeniem na Bank Ludowy w Janowie.

Przez szereg miesięcy wszystko było w najlepszym porządku

ale z biegiem czasu sumy zaliczeniowe zaczęły przychodzić do Łodzi ze znacznym opóźnieniem, lub też wcale nie nadchodziły. Co niedobrzejsze jednak w tem wszystkim, to fakt, że bank, pomimo częstych monitów nie dawał znaku życia i na wszelkie zapytania nie odpowiadał.

Wobec takiego stanu rzeczy kupcy łódzcy wyjechali do Janowa Lubelskiego celem przekonania się na miejscu co stało się z poważnymi kwotami, które mieli otrzymać z przypadającego im zaliczenia.

Na miejscu okazało się, że Haberfeld jest niezwykle sprytnym oszustem i że właścicielem Banku Ludowego jest on sam. Żona jego Chana była prezesem rady nadzorczej, brat jego starszy pełnił funkcję dyrektora i prokurenta, młodszy zaś brat był gońcem i biuralistą w jednej osobie.

Mając za sobą tego rodzaju „bank“, Haberfeld zabierał sobie towary przesyłane mu przez kupców łódzkich, nie troszcząc się wcale o wysłanie im kwoty zaliczeniowej.

Wobec powyższego poszkodowani kupcy za pośrednictwem

towarzystwa dla ochrony wiarygodności skierowali sprawę do urzędu prokuratorskiego.

Po przeprowadzeniu dochodzenia, urząd prokuratorski w Łodzi przesłał telefonicznie do Janowa Lubelskiego rozkaz uwięzienia oszusta.

Haberfelda przewieziono do Łodzi i osadzono go w dniu wczorajszym w więzieniu przy ulicy Kopernika.

Odczyty

ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO

W nadchodzącą niedzielę, dnia 23 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się niezmiernie interesujący odczyt znakomitego publicysty i redaktora Tadeusza Wienawy Długoszowskiego na temat: „Piekiło kobiet“. Prelegent zacerpnął swój temat na tle słynnej rozprawy Bona-Zelenieckiego. Bilety od 50 gr. do 1,30 sprzedaje kasa filharmonij.

Zapiszcie się na członków L.O.P.P.

Powołani rezerwiści 31 p. p. S. K. zostaną zwolnieni dziś z szeregów

Jak wczoraj donosiliśmy, że zostali nagle powołani na 3-dniowe ćwiczenia rezerwiści kilku roczników, przydzieleni do 31 p. S. K.

Wczoraj około 11 rano, rezerwiści po kąpieli w mundurach udali się na Plac Hallera, gdzie odbyła się defilada, odebrana przez dowódcę 31 p. S. K. Na defiladzie obecni byli przedstawiciele władz, w osobach starszy grodzkiego Dychdalewi-

cza i komendanta P. P. na miasto Łódź podinspektora Niedźwiałskiego.

Po defiladzie rozpoczęły się ćwiczenia, które trwały do wieczora.

Wieczorem rezerwiści wrócili do koszar.

Jak się dowiadujemy, dziś w godzinach porannych wszyscy rezerwiści powołani na trzydniowe próbne ćwiczenia zostaną zwolnieni. (p).

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Warszawscy goście w Filharmonji „Madame Butterfly“ opera w 3 akt. Puccini'ego

Kto jeszcze nie zna treści opery włoskiego impresjonisty, niech posłucha. „Amerykański oficer marynarki Pinkerton, po kochał młodą gejszą Cho-Cho-San i, pragnąc ją posiadać, zawiera z nią ślub, który traktuje nie na serio. Dni szczęścia mijają. Pinkerton wyjeżdża. Gejsza ma synka, małego Pinkertona i żyje w samotności miłością dla męża, pewna, że do niej powróci. Docekalą się przyjazdu statku, na którym służy Pinkerton. Mąż wrócił, ale z żoną — europejką — po to tylko, by zabrać dziecko. Cho-Cho-San z rozpaczy robi sobie harakiri“.

Twórca „Toski“, „Cyganerii“, „Manon“, „Turandota“ zerwał z tradycyjnym ówczesnym szablonem włoskim. Jest on impresjonistą i jako taki ma luźne uczucia niezbyt głębokie dając pozorować namietności, nie umie dobrze melodii i podkładu harmonicznego do oddania miłości wielkiej, czystej i szlachetnej i dlatego szukał do swych oper przedmiotu, w którym osiągnięcia jest miłość. Jego bohaterowie z „Manon“, „Toski“, „Cyganerii“ nie kochają prawdziwie, a Pinkerton również nie różni się od tamtych.

Dlatego też język muzyczny Puccini'ego jest zawsze ten sam: używa on tych samych zwrotów i motywów do odmalowania uczuć Mimi i Toski.

Rudolfa i Cavaradosiego. Wszędzie ten sam koloryt, ten sam pochod trójdzwięków z kwintami, to samo prowadzenie basu ze śpiewem. Źródła popularności Puccini'ego należy szukać w umiejętnym dobieraniu libretta, teatralnie zajmującego i wdzięcznego melosu krótkooddechowego (boć tych solowych kawałków arjami nazwać nie można).

A wykonanie?

Trudno było warszawskim gościom, przywykłym do sceny stołecznej, poruszać się na skromnych deskach estrady koncertowej. Fantazja widza łódzkiego, zapominającego chętnie o wszystkich kunsztach Reinhardowskich, zamieniła go w cierpliwego słuchacza, łowiącego uchem tylko śpiew z towarzyszeniem skromnie domowym sposobem zgrupowanej orkiestry. Mimo wszystko, publiczność, sądząc po oklaskach, zdawała się być wdzięczną i za to, a przyczyną tego należy przypisać tej okoliczności, że goście warszawscy „głosowo“ byli na wysokości zadania. Oczywiście duszą całego ryzykownego eksperymentu artystycznego był świetny rutynista operowy, dyr. Teodor Ryder, który poświęcił na to dużo pracy, zdrowia i nerwów. Czy warto?

F. Halpern.

Teatr Popularny

został zwolniony od podatków i otrzymał subwencję

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu, odbytem pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Wielkiego, rozpatrzone zostało m. in. podanie zrzeczenia artystów teatrów popularnych w Łodzi z dnia 14 lutego r. b. o przyznaniu subwencji dla obu teatrów popularnych.

W podaniu tem zrzeczenie artystów popularnych stwierdza, że z dyrekcji łódzkiego teatru popularnego ustalili z dniem 15 stycznia r. b. pp. Michał Melina i Bohusław Czeczka obywateli niewyłącznie. Wobec powyższego zesoł artystów wymierzonych teatrów zwrócić się do związku artystów scen popularnych, za którego pośrednictwem artyści teatrów popularnych wymogli realne zrzeczenie się wszelkich pretensji obu dyrektorów do wzniesienia w teatrach popularnych, poczem drogą wyborów ukonstytuowano zarząd zrzeczeni artystów, na które go czale stanęli pp. Dobiesz, Puchalski i Warchałowski.

Wobec tej zmiany dyrekcji, ban kręstwa poprzedniej i niemożności pokrowienia wadliwych teatrów popularnych z wpływów ze sprzedaży biletów zrzeczenie artystów teatrów popularnych prosi o przyznania subwencji z funduszu miejskich. Proszący stwierdzili równocześnie, że poddają się kontroli administracyjnej finansowej i repertuarowej miasta oraz że na wydatek otrzymania subwencji miejskiej obowiązują się nie wyłączać z niej żadnych sum na cele artystyczne i Melina, którzy zastrzeżenie sobie w umowie, zawartej z zrzeczeniem artystów, iż pomimo ustanowienia z dyrekcją otrzymane będą z kasy teatrów popularnych 10 proc. dochodów brutto.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji, magistrat postanowił

przyznać zrzeczeniu artystów łódzkich teatrów popularnych subwencję w wysokości zł. 5,000 miesięczną od dnia 15 stycznia do dnia 1 września r. b. z zastrzeżeniem, że wydział finansowy magistratu przeprowadzić będzie co miesiąc kontrolę finansową i że na wypadek stwierdzenia niedotrzymania przyjętych zobowiązań odnośnie zużycia subwencji wyłącznie na potrzeby teatrów popularnych, subwencja zostanie cofnięta.

Równocześnie magistrat postanowił umorzyć zaległości z tytułu podatku widowiskowego teatrów popularnych i zwolnił zrzeczenie artystów tych teatrów od płacenia podatku widowiskowego do końca bieżącego sezonu.

TEATR GEYEROWSKI.

Jutro wieczorem oraz w niedzielę dwa razy wesoła komedia Valentino „Beczka złota“.

BALET WIEDEŃSKI BODEN-WIESER.

Żaden zespół taneczny nie operuje tylu możliwościami technicznymi co wiedeński balet Bodenwieser. Każdy numer programu to kwintesencja ruchu, mimiki, światła, barw i nastrojów. Na specjalne wyróżnienie zasługują niezwykle oryginalne i ogromnie estetyczne kostiumy, opracowane przez specjalnych artystów.

Przyjazd baletu wiedeńskiego wywołał w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie i cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem. Słynny ten zespół taneczny wystąpi w sali filharmonji dwukrotnie: we wtorek, dnia 25 b. m. oraz w środę, dnia 26 b. m. o godzinie 8.30 wiecz.

Teatr miejski

Dziś: 8.30 „Naręczona w garsonierze“
Jutro: 4. „Dzielny Wojak Szwejk“
8.30 „Naręczona w garsonierze“

Dziś i jutro, tak gorąco przyjęła komedia Middletona i Oliviera „Naręczona w garsonierze“ z p. J. Nowarzewską w roli tytułowej. Jutro o godz. 4 po cenach najniższych „Dzielny wojak Szwejk“ z M. Zniczem w roli tytułowej.

W poniedziałek, zamiast wystęmu teatru narodowego, który został odwołany z powodów od dyrekcji niezależnych, grany będzie „Ojciec“ Strindberga z dyr. K. Adwentowiczem w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY

Dziś, w piątek, sobota i niedziela o godz. 8.30 głośny dramat Jerzego Kaisera „Dzień październikowy“, który dzięki swym niepoślednim walorom scenicznym i koncertowej grze całego zespołu zdobył sobie pełny sukces artystyczny.

W niedzielę o godz. 4.30 „Kocha nek pani Vidal“.

TEATR POPULARNY

Dziś po raz ostatni „Intryga i miłość“.

W sobotę o godz. 8.30 oraz w niedzielę o godz. 4.30 i 8.30 na główne żądanie publiczności drama będzie wesoła, wyborna komedia H. Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli“.

Jutro o godz. 4.30 i w niedzielę o godz. 12 „Kot w butach“.

„ARARAT“

Dziś, w piątek, po raz 48-my przebojowa rewja p. n. „Aby żyć“, Bilety w cenie od 1 do 3 zł. sprzedaje kasa teatru w godzinach od 11 — 9 i od 5-ej po poł.

Premjera nowej rewji wobec nadzwyczajnego obecnego programu została odłożona do środy, 26 b. m.

WIELKA REDUTA ARTYSTYCZNA.

Jutro, w sobotę, wieczór wielkiej atrakcji, moc niespodzianek i szampańskiej zabawy: przygotowana oddawna przez zespół artystów teatru kameralnego i specjalny komitet wielka reducja artystyczna w sali filharmonji. Najważniejszymi atrakcjami tej świetnie zapowiadającej się imprezy będzie konkurs na najpiękniejszą główkę kobiecą a pozatem konkurs na poszczególne tańce (nie wyłączając walca). Nagrody konkursowe łaskawie ofiarowały firmy: Kantor Peszes, „Violet“ i inne. Uroczony program artystyczny. Trzy doborowe orkiestry. Pierwszo rzędny bufet. Bez karoty.

Wieczornica towarzyska

aplikantów sądowych i adwokackich

Jak się dowiadujemy stowarzyszenie aplikantów sądowych i adwokackich odziesiąt w Łodzi urządza na zakończenie karnawalu w niedzielę, dnia 2 marca r. b. w salach tow. świątecznego, Piotrkowska 243, wieczornicę towarzyską.

Początek o godz. 10. Wejście wyłącznie za zaproszeniami.

Na łódzkich ekranach

„NOCE BEZSENNE“ — W GRAND-KINIE. — Rzecz dzieje się na Węgrzech i w Wiedniu w okresie, kiedy cesarzowa była jeszcze młodą i płoża; węgierski „Raubritter“, przystojny baron Trenk, gości u siebie na zamku dwie piękne nieznajome damy; jednej z nich skradł całusa przy pożegnaniu i otrzymał od niej w darze kosztowny pierścień. Ta dama była cesarową Marią Teresą; towarzyszyła jej hrabianka Nostitz... wkrótce potem baron ze swoją bandą zjeżdża do Wiednia, poznaje cesarową, daje wpłatać się w intrygi dworskie i w końcu po różnych przygodach, żeni się z hrabianką. Lehar, albo Strauss, zrobi-

liby z tego przednią operetkę; niewymieniony reżyser skomponował wykwinny, melodyjny, gustowny i wystawny film, m. le wpadający w oczy dzięki wspaniałym dekoracjom (pałac cesarski w Wiedniu) i stylowym kostjumom. Ale największą atrakcją filmu jest Lil Dagher w roli Marii Teresy. Iwan Petrowicz, w roli barona Trenka, ożywił się znacznie i wygląda młodziej, niż w innych swoich kreacjach. W malowniczym mundurze pułkownika huzarów węgierskich Marii Teresy jest Petrowiczowi bardzo do twarzy. Film dla inteligencji, umiającej ocenić finazję elegancje.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m.
12,05 — 13,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
15,45 Kącik krótkofalowy.
16,15 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
17,15 Odczyt p. t. „Zwycięzcy smok“.
17,45 Muzyka taneczna w wykonaniu orkiestry teatru „Quiproquo“.
19,25 — 19,40 Płyty gramofonowe.
20,05 Pogadanka muzyczna — wygl. p. Karol Stromenger.
20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, Oskar Fried, (dyr.) i prof. Jerzy Lalewicz (fort.).
Program wypełnią utwory Beethovena, piąta symfonia, uwertura „Leonora“ Nr. 3 i koncert fortepianowy Es-dur.

RADJO ZAGRANICZNE

Berlin (418)
19,00 Solowe instrumenty jazzbandu.
Wrocław (325)
20,30 Muzyka kameralna (Kwintet fortepianowy op. 1 Dohnany'ego i Kwartet smyczkowy G-moll Haydna).
Königsbrunn (1635)
20,00 Koncert (Symfonia G-dur Haydna, „Sen nocy letniej“ Mendelssohna, Uwertura Berlioz, „Francesca da Rimini“ Czajkowskiego i 1 rapsodia Liszta).
Hamburg (372)
20,00 Utwory Czajkowskiego

(Symfonia F-moll, Koncert fortepianowy B-moll, Uwertura „Rok 1812“).

Langenberg (473)
21,20 Utwory Brahmsa (Trio i waltornia, Intermezzo, Kwartet fortepianowy G-moll).

Królewiec (276)
21,30 Kwartet smyczkowy op. 59 Nr. 1 Beethovena.

Monachium (533)
17,25 Sonaty skrzypcowe: Brahms A dur i Mozarta G-dur, 19,30 Opery: „Rycerskość wieśniacza“ i „Pajace“.

Londyn (356)
21,00 Koncert (Uwertura „Prometeusz“ i Symfonia VII Beethovena, Koncert fortepianowy Tocha).

Paryż (1725)
21,45 Opera Mozarta „Flet z czarowany“.

Rzym (441)
21,00 Operetka Lehara „Róża ze Stambułu“.

Wiedeń (517)
16,30 Kwintety smyczkowe: Haydna op. 1 nr. 2 i Redingera op. 8

Brno (342)
19,05 Koncert (Uwertura Mendelssohna, Suita liryczna Brahmsa i Symfonia C-dur Beethovena).

Budapeszt (550)
21,25 Opera Rossini'ego „Cyrulik Sewijski“ (fragmenty).

BAL PRASY.

Ja, który rymów poświęcam tyłce
Dla każdej dobrej i godziwej sprawy

Wniechże dziś w struny mej lutni potracę
Pro bono sua — dla naszej sprawy.

Przyszły bal Prasy, to słowo magiczne
Już go od dawna zwiastowały znaki

Panie! Prasujcie swe sukienki śliczne
Panowie! Czyszcicie benzyną swe fraki.

Niech w trzeciej zwrotce moja myśl przewodnia
Jak lilia z głębin wypłynie pomadu

Nie być na Prasy Reducje to jest zbrodnia
Przeciw ślicznemu księżciu karnawału.

Cóż doda jeszcze myśl poety płoża
Chęć by czwarta zwrotka była śpiewna?

Na bal nie przyjdzie ten co nas nie kocha
Lecz ten kto kocha zawiąże się napewno.



Dziś i dni następnych!

Artydzielo filmowe ilustrujące słabostki mężczyzn, którzy przez występne kobiety stacają się na dno nędzy, występku i zbrodni

Tragedja dzieci, które cierpią za

Grzechy Ojców

Reż. Ludwik Berger.

W roli głównej genialny tragic

Emil Jannings

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA 1854

Już 25 lutego

Głupie szczęście..

z MARJĄ PAUDLER

1809

w kinie „PALACE“

Mistrzostwa Bar-Kochby

w dźwiganiu ciężarów

Jedyny łódzki klub posiadający sekcję dźwigania ciężarów w Łodzi urządza w nadchodzącą niedzielę wewnątrzne mistrzostwa klubu. Mistrzostwa zapowiadają się bardzo ciekawie z powodu wysokiej klasy poszczególnych zawodników Bar-Kochby, która w swoim zespole posiada mistrzów Polski. Impreza odbędzie się w niedzielę, o godz. 7 w lokalu klubu.

Mecz zapasniczy Widzewska Manufaktura—Kruszender

Jak się dowiadujemy sekcja ciężko - atletyczna Widzewskiej Manufaktury zaprosiła do Łodzi sekcję ciężko - atletyczną Kruszendera, z którą rozegra mecz drużynowy we wszystkich wagach. Zawodnicy Widzewskiej Manufaktury, trenujący pod kierunkiem p. Maciejewskiego, są w bardzo dobrej formie, którą wykazali zresztą w niedawno odbytem spotkaniu z kl. Unja.

Amatorzy walk francuskich będą mieli okazję obejrzenia bardzo interesujących spotkań.

Otwieranie finału turnieju o puchar w koszykówkę

W nadchodzącą niedzielę odbędą się otwierające spotkanie w piłkę koszykową o puchar. Do otwarcia finału dojdzie osiem zespołów, które grać będą w nadchodzącą niedzielę w następującym składzie: Zjednoczone — ŁKS, Poznański — LTSG, TRU — HKS i Tryumf — Kadimah.

Ułaskawienie Weissa!

Dyskwalifikacja pięcioletnia znanego lekkoatlety AZS-u Weissa, zostaje z dniem 26 b. m. zniesiona.

Mistrzostwa hokejowe Polski

W trzecim dniu mistrzostw hokejowych Polski grały cztery drużyny. Wyniki następujące:

Czarni — TKS 1:0 (0:0, 1:0, 0:0).

AZS (Wilno) — Polonia 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).

AZS (Wilno) — Warta 1:0 (0:0, 1:0, 0:0).

TKS — Cracovia 4:1 (4:1 0:0 0:0).

Po trzecim dniu mistrzostw nastąpi dzień przerwy przyczem udział AZS (Warsz.), AZS wystąpi bez Krygiera, żądającego zwolnienia do Polonii.

Ile pani zdobędzie „koszy“?

Międzymiastowe mecze Łodzi z Warszawą i Krakowem w piłkę koszykową dla pań

Jak nas informują w dniu 2 marca rozegrany zostanie w Łodzi mecz międzymiastowy Łódź — Warszawa w piłkę koszykową dla pań. W związku z tem kapitan koszykówki łódzkiego związku gier sportowych przystępuje w dniach najbliższych do wyboru naszej reprezentacyjnej drużyny.

Pragnąc wybrać jaknajlepsze jednostki, kapitan związkowy urządza zawody treningowe dwóch zespołów, które rozegrane zostaną na przedmeczach pół-

Fatalny wieczór boksinerski

Skandaliczne niedomagania organizacyjne. — Załamanie się ringu podczas walki. — Jednym żetonem nagradzono... trzech zawodników. — Niebywale niski poziom walk. — Celowo nieumiejętne zestawienie par

Onegdajsze zawody boksinerskie, zorganizowane przez I. K. P. z racją tygodnia propagandy „Strzelca“, należały do imprez pod każdym względem mało udanych. Szwankowały mocno zarówno strona sportowa jak i organizacyjna. Niefortunne zestawienie par przez organizatorów spowodowane było prawdopodobnie chęcią zawodników IKP zdobycia jaknajwiększej ilości nagród. Jeśli o to chodzi, sukces był zupełny. Gorzej natomiast przedstawia się strona propagandowa tych zawodów — walczy takie, jak spotkanie Zielńskiego z Chmielarskim i inne podobne nie zjedną napewno pięściarstwu

nowych zwolenników. Tyle o stronie sportowej.

Organizacja zawodów była fatalna. Brak miejsc dla przedstawicieli prasy — „zarezerwowany“ stolik obsadzony był przez osoby z dziennikarstwem nie wspólnego nie mające — załamanie się ringu w czasie jedynej ciekawej walki Garbarza ze Stahlem, pozostawienie zawodników pabjanckich bez środków na powrót do domu no i odbieranie od zwycięzców ofiarowanych im żetonów dla powtórnego wręczenia innym — i tanja jak na jeden wieczór, zdaje się, zupełnie wystarczająca.

Z dziewięciu par, które walczy-

ły, jedynie Garbarz i Stahl zdemontowali walkę przy pomocy prawdziwy boks, reszta, nie wyjąwszy nawet Klimczaka i Garmarka, zaprezentowała się nadzwyczaj błado, wykazując minimalne chęci do walki.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Pawlak (IKP), walcząc ze swym kolegą klubowym Spodenkiewiczem pokonał go po trzech rundach na punkty.

W wadze koguciej Cegielski (W. M.) uległ po równej walce Taborowi (IKP).

W wadze piórkowej walczyli Kawczyński (W. M.) z Mantajem

(IKP). Oba zawodnicy równie technicznie, zaprezentowali się jednak nienajlepiej. Walka nierozstrzygnięta mimo, że Kawczyński miał lekką przewagę. W tejże walce walczyli Zielński (W. M.) z Chmielarskim (IKP). Walka ta — to parodia boksu, wywołująca salwy śmiechu na widowni. W trzeciej rundzie zwycięża Chmielarski przez nok - out.

Największą sensację przyniosła walka Angermana (Geyer — waga lekka) z cięższym Szczepaniakiem (IKP — waga półśrednia). Ogólnie spodziewano się zwycięstwa Angermana, gdy tymczasem uległ on już w 21 sekundzie przez nok-out, otrzymując nadzwyczaj silne uderzenie w odsłoniętą szczękę. Nieprzytomnego zniesiono z ringu.

W wadze lekkiej spotkali się Klimczak (Sokół) z Garmarkiem (IKP). Oba zawodnicy oczekiwania, prezentując się bardzo błado. Zwyciężył na punkty Klimczak.

Humorystyczny boks zdemontowali zawodnicy wagi półśredniej: Galant (IKP) i Zarzycki (KE). Pabjanizacja jest godnym następcom znanego w Łodzi cyrkowca Orłowa. Jako bokser jednak nie przedstawia chwilowo żadnej wartości. Po mało ciekawej walce zwyciężył na punkty lepszy Galant.

Garbarz ze stołecznej Makkabi, walcząc z cięższym od siebie Stahlem I, wykazał repertuar ciosów, zdradzający pierwszorzędnego pięściarza. Jego atuty to znakomite uniki i nadzwyczaj celny cios, ładujący zawsze na szczękę przeciwnika. Cios ten jest jeszcze zbyt słaby, aby mógł powalić tak wytrzymałego przeciwnika jakim jest Stahl. Pierwsza runda równa, w drugiej przeważa Garbarz, trzecia natomiast należy do Stahla, tak, że ogłoszony wynik remisowy jest doktrynarnym odzwierciedleniem przebiegu walki.

W ostatniej parze zmierzli się Kuropatwa (KE) z Wurmem (IKP). Zwyciężył na punkty Kuropatwa, przyczem Wurm otrzymał w trzeciej rundzie dwa ostrzeżenia za niedozwolone uderzenia.

Śdziował p. dyr. Kannenberg, jak zwykle znakomicie. Punktowali pp. Miłz i Bajer. H. Goł.

Łódzki klub lotniczy

został zorganizowany w naszym mieście
Olbrzymie znaczenie sportu lotniczego. — W Łodzi będzie centrum wyszkolenia pilotów sportowych

W dniu wczorajszym odbyło się w sali konferencyjnej województwa posiedzenie organizacyjne, którego celem było zainicjowanie i utworzenie Łódzkiego Klubu Lotniczego.

Zebrań zagał p. wojewoda Jaszczolt, który podkreślił, że w dziedzinie lotnictwa, tej najpotężniejszej broni XX wieku, państwo i społeczeństwo polskie ma jeszcze bardzo wiele do dokonania. Celem przygotowania i wyszkolenia kadr lotniczych pracują na całym świecie kluby lotnicze, które zresztą już od szeregu lat pracują z powodzeniem również i w Polsce, a mianowicie kluby akademickie, oraz kluby w Lublinie, Katowicach i Białej Podlaskiej. Celem zaznajomienia obecnych z zadaniami i rozwojem takich klubów p. wojewoda oddał głos delegatowi działu aeronautyki M. S. Wojskowych, kapitanowi dr. Halewskiemu.

Kapitan Halewski w referacie swoim przedewszystkiem podkreślił doniosłe zadanie, jakie spełnia sport lotniczy w przygotowaniu pilotów i obserwatorów, oraz olbrzymie postępy, jakie czyni lotnictwo świata z roku na rok. Mówca charaktery-

ze te postępy szeregiem danych z dziedziny rekordów, oraz paru cyframi z budżetów państw europejskich, które rok rocznie przeznaczają na lotnictwo większe sumy. Niemcy, którym traktat wersalski zabronił rozbudowy samolotów wojennych, kształcą swe kadry w lotnictwie cywilnym i w klubach lotniczych, produkując obecnie ok. 700 pilotów rocznie. Anglja ma już dziś ponad 2.500 pilotów, posiadających własne samoloty.

W Polsce pierwsze placówki sportu lotniczego powstały w roku 1928 przy gorącej współpracy akademików, którzy w tej dziedzinie położyli znaczne zasługi. W tym pierwszym roku wyszkolono 8 pilotów, a już w następnym 94. W roku 1929 powstała międzyministerjalna komisja lotnictwa sportowego, której zadaniem jest kierowanie pracą i popieranie wszystkich ośrodków lotnictwa sportowego.

Na zakończenie referent zaznacza, że Łódź, przodująca w Polsce pod względem rozmachu pracy i wielkości przemysłu, drugie co do wielkości miasto w kraju, nie może zostać w pracy tej na uboczu. Według zamierzeń komisji lotnictwa Łódź winna się stać ośrodkiem pierwszej klasy, to też choć okres roku

bieżącego ma być okresem próby sił, jednak już w tym roku ma być w Łodzi uruchomione centrum wyszkolenia pilotów sportowych.

Następnie pomocnik D-cy O. K. plk. dypl. Chilarski odczytał projekt statutu, który przyjęto z drobną poprawką mecenasa Biłyka, a na propozycję p. wojewody Jaszczolta wszyscy obecni zgłosili akces na członków klubu i w ten sposób powstał Łódzki Klub Lotniczy.

Na propozycję prezydium wybrano jednomyślnie zarząd nowopowstałego klubu w składzie następującym: plk. Rotorski, prezes Robert Geyer, prokurator dr. Markowski, prezes rady miejskiej inż. Holcgreber, starosta grodzki Dychdalewicz, inż. Kawczyński, inż. pilot mjr. Essman, dyr. Thiele, dr. H. Biedermann, komend. policji dr. Torwiński, delegaci L. O. P. P., Czerwonego Krzyża i Wych. P. oraz oficer łącznikowy.

Wybrano jeszcze komisję rewidyjną i sąd honorowy, po-czem p. wojewoda Jaszczolt zamknął posiedzenie.

W niedzielę zawody boksinerskie

Na ringu ujrzymy pięściarzy Zjednoczonych, Bar-Kochby i Geyera

Jak się dowiadujemy odbędą się w niedzielę, o godz. 11.30 w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej międzyklubowe zawody boksinerskie z udziałem zawodników Zjednoczonych, Geyera i Bar Kochby. Walczyć będzie osiem par w wadze od muszej do średniej.

Układ par przedstawia się następująco:

Waga musza — Brzęczek (Zjed.) — Zajac (Bar - Kochba).

Waga kogucia — Kluszczyński (Geyer) — Fiszer (Bar - Kochba).

Waga piórkowa — Lipiec (Geyer) — Cyran (Zjed.), Jędrus (Zjed.) — Szezyngier (Bar - Kochba).

Waga mieszana — Kijewski (Zjed.) — Angerman (Geyer).

Waga lekka — Marczewski (Zjed.) — Rubin (Bar - Kochba), Majer A. (Geyer) — Bućkowski (Zjed.).

Impreza zapowiadana się interesująco z powodu licznego udziału niezłych zawodników i dobrego układu par.

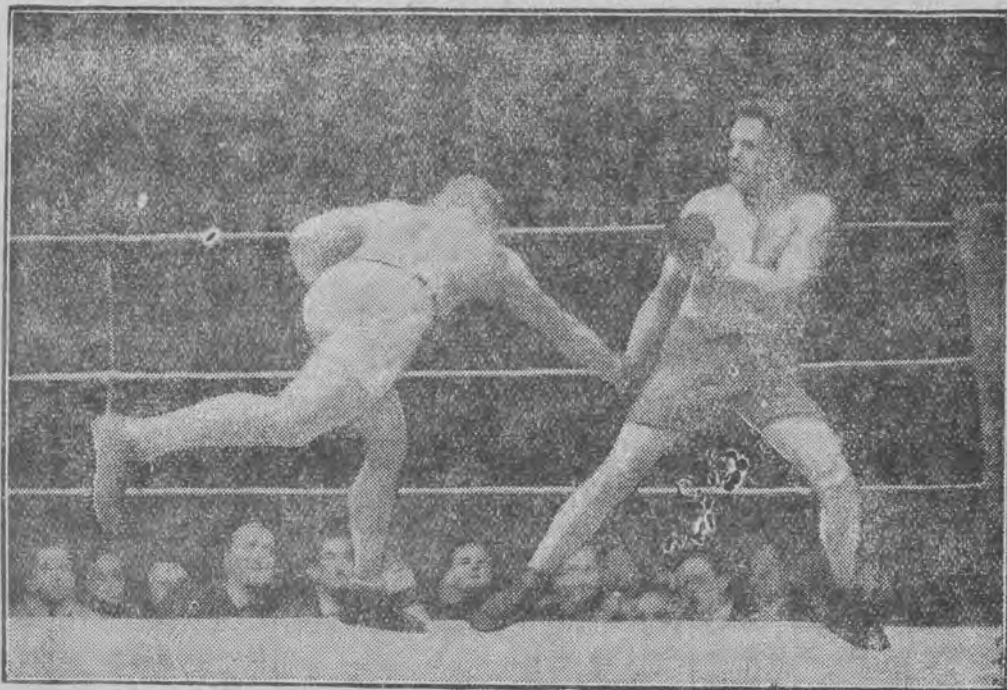
Nasi narciarze namistrzostwach Europy

W Oslo między 24 lutego a 3 marca odbędą się zawody narciarskie o mistrzostwo Europy. Skład reprezentacji polskiej przedstawia się następująco: A. Szostak i Br. Czech wystawieni zostali do kombinacji skoków biegu na 17 km. — Jan Skupień, Zdzisław Motyka i Władysław Czech będą startować na 17,5 km. — Kazimierz Szostak weźmie udział w kombinacji i biegu na 17 km. i wreszcie Józef Kuraś jest wystawiony do biegu na 17 km. i skoków.

finałowych zawodów koszykowych o puchar. Z zespołów tych wybrane zostaną najlepsze siły, a stworzona w ten sposób reprezentacyjna drużyna naszych pań rozegra mecz treningowy z męską drużyną koszykówki.

Zawody te odbędą się prawdopodobnie w sobotę i niedzielę w dniach 1 i 2 marca r. b. W dniu 16 marca drużyna reprezentacyjna naszych pań wyjedzie do Krakowa w celu zmierzenia swych sił z wybrankami grodu podwawelskiego.

Walka o mistrzostwo wagi półciężkiej



Pistulla (na lewo) zwyciężył Hartkopfa na punkt

Igrzyska kobiece pod znakiem zapytania
W Pradze brak odpowiedniego boiska

Tegoroczne igrzyska kobiet, których organizację międzynarodowy związek powierzył Czechosłowacji, stoją pod znakiem zapytania. Związek czechosłowacki nie poczynił dotychczas żadnych przygotowań do igrzysk. Opieszałość ta spowodowana została niemożnością wynalezienia boiska odpowiedniego do przeprowadzenia zawodów lekkoatletycznych.

W związku z powyższym czeński Z. Z. polecił odnośnemu związkowi natychmiastowe podjęcie

przedwstępnych prac organizacyjnych, gdyż w przeciwnym razie zmuszony będzie przesłać do międzynarodowej federacji pismo o rezygnacji z przeprowadzenia igrzysk.

Strona sportowa igrzysk przedstawiać się też będzie niezbyt imponująco, gdyż szereg państw produjących w sporcie kobiecym, wycofało się z udziału w igrzyskach. Dotychczas wiadomo, iż nie przyjadą Ameryka, Kanada i Anglia.

Cilly Aussem



zdobyła mistrzostwo tenisowe południowej Francji na turnieju w Nicei.

Bokserów „Herosu”
ujrzymy na Wielkanoc

W dniu 20 kwietnia przybyła do Łodzi doskonały zespół bokserów z Berlina — Heros. Berlińczycy rozegrają w Łodzi mecz z reprezentacją miasta. W dniu 21 kwietnia będzie Heros walczył w Warszawie z reprezentacją stolicy.

Otwarcie sezonu
lekkoatletycznego
w Łodzi

Łódzki okręgowy związek lekkoatletyczny urządza w dniu 9 marca na otwarcie sezonu pierwszy bieg na przelaj. Bieg ten jest dostępny dla wszystkich, t. j. również i dla niezrzeszonych zawodników.

Tureccy piłkarze
pragną przyjechać
do Polski

Jedną z czołowych drużyn piłkarskich Turcji, która w roku bieżącym wybiera się na tournée po Europie i w początkach czerwca grać będzie kilka meczów na Śląsku niemieckim pragnie się też zmierzyć z drużynami polskimi. W razie przychylnego potraktowania oferty Turków, przyjadą oni też do Łodzi, gdzie rozegraliby dwa spotkania.

Przezorny spadkobiera

Holenderski dziennikarz Tenn, znany powszechnie w swym kraju utracił odziedziczony pokazywany spadek. Tym razem postanowił się lepiej urządzić dlatego to, po zakończeniu koniecznych formalności i wejsciu w posiadanie dziedzictwa, udał się najpierw do znanej restauracji paryskiej Prunier i tu zgóry zapłacił sobie obiady i kolacje na 10 lat. Następnie pojechał do najlepszego krawca, kapelusznika, szewca itp. dostawców paryskiego high life'u i zobowiązał ich w podobny sposób do ubierania go w ciągu lat 10. To samo zrobił z mieszkaniami, służbą, fryzjerem. Dopiero potem, zabezpieczony sobie pod każdym względem egzystencję do 1940 roku wyjechał z resztą pieniędzy do Monte Carlo, by tam je pomnożyć lub stracić.

Zapiszcie się
na członków
L.O.P.P.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Delegacja izby przemysłowo-handlowej

przedstawiła p. prez. Towarnickiemu najżywniejsze postulaty podatników

W dniu wczorajszym została przyjęta przez p. Towarnickiego, prezesa izby skarbowej w Łodzi, delegacja izby przemysłowo-handlowej, która w osobach p. wiceprezesa izby d-ra Sachsa, przewodniczącego komisji podatkowej, p. Roszaka, oraz p. d-ra Sanda, wicedyrektora izby, wyłożyła p. prezesowi Towarnickiemu najaktualniejsze bolączki kupiectwa łódzkiego z dziedziny podatkowej.

Zebrań apelowali do p. Towarnickiego o względną władzę podatkową przy poborach za ległości i z uwagi na katastrofalne położenie ogółu płatników — o stosowanie rozkładania za ległości w jaknajszerszej mierze i na jaknajdłuższe raty. Delegacja izby poruszyła również sprawę okólnika o umorzeniach za ległości podatkowych od zuboża-

łych płatników przy wysokości do 2.000 zł., prosząc o jaknajliberalniejsze stosowanie tego okólnika.

Wreszcie wymienieni przedstawiciele naszego samorządu gospodarczego prosili p. Towarnickiego, by władze przy powoływaniu rzeczoznawców w sprawach wymiaru podatku obrotowego, korzystali tylko z rzeczoznawców, poleconych przez izbę przemysłowo-handlową.

P. prezes Towarnicki przyjął postulaty delegatów izby przemysłowo-handlowej z całą przychylnością, zapewniając, iż niektóre z nich zostały już przez władze skarbowe wprowadzone w życie, te zaś z postulatów, które dotychczas nie zostały uwzględnione mają być — jak za pewniał p. Towarnicki — rozpatrzone w dniach najbliższych.

Niedyskrecja niezawsze jest karalna

Członek komisji szacunkowej, zdradzający szczegóły obrad komisji, nie może być ukarany

Ustawa o podatku obrotowym przewiduje w art. 69 i 107 sankcje karne na członków komisji szacunkowych i ekspertów, którzy donoszą osobom trzecim o szczegółach posiedzeń komisji.

Wypadek taki miał miejsce przed niedawnym czasem, a polegał na tem, że członek komisji szacunkowej do podatku obrotowego opowiedział na miejscu o przebiegu posiedzenia komisji.

Wobec powyższego urząd skarbowy skierował sprawę na drogę sądową. Sąd okręgowy i apelacyjny uniewinnił oskarżonego, wobec czego urząd skarbowy, niezadowolony z wyroku sprawę skierował do trzeciej instancji, t. j. do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok obu instancji wychodząc z założenia, że członek komisji może być tylko oskarżony z art. 69 i II części 107 jeśli przez rozpowszechnienie o przebiegu posiedzenia może przyczynić się do nadzarpania opinii i kredytu moralnego któregoś z płatników.

Wyrok Sądu Najwyższego jest bardzo charakterystyczny i ciekawy dla wszystkich członków komisji szacunkowych.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej
warszawskiej

GOTÓWKA

Franki francuskiej 34,92 i pół
CZEKI

Holandja 357,75
Kopenhaga 238,72
Londyn 43,35 i jedna czwarta
Nowy Jork — czek 8,904
Nowy Jork — kabel 8,922
Paryż 34,90
Szwajcaria 172,04
Wiedeń 125,64
Włochy 46,70
Berlin 212,88

ARCE

Polski 163.— 163,75
Lilpop 25,25 25.—
Starachowice 20,75, 21.— 20,75
Klucze 70.—
Zarobkowy 79.—
Norblin 65.—
Zieleniewski 60.—

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY
ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 128.—
Dolarówka 76,50
5 proc. kolejowa 48.—
7 proc. stabilizacyjna 85.—
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 51.— 51,50
8 proc. Listy zastawne ziemskie 72,25
7 proc. listy ziemskie dol. 75.—
4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 52,50
5 proc. listy m. Warszawy 55,25 55,50
8 proc. listy zastawne Warszawy 72,75 73,25
8 proc. Kalisz 62.—

8 proc. Łódź 64,50
8 proc. Piotrkowa 62,25
5 proc. Radomia 46,50
10 proc. m. Radomia 75.—
10 proc. m. Siedlec 73,25

NOTOWANIA BAWELNY
LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
styczeń 8,26 marzec 8,27 kwiecień 8,29 maj 8,34 czerwiec 8,31 lipiec 8,36 sierpień 8,48 wrzesień 8,51 październik 8,54 listopad 8,56 grudzień 8,60 loco 8,59.

LIVERPOOL

Bawelna egipska, zamknięcie:
marzec 12,91 maj 13,07 lipiec 13,10 październik 13,10 loco 13,58
NOWY JORK
Bawelna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 16,18
luty 15,20
marzec 15,28 — 15,30
kwiecień 15,42
maj 15,56 — 15,57
czerwiec 15,65
lipiec 15,75 — 15,76
sierpień 15,80
wrzesień 15,85
październik 15,90 — 15,94
listopad 16,00
grudzień 16,11 — 16,13
loco 15,40

NOWY ORLEANS

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
marzec 15,04 — 16,05 maj 15,31 — 15,32 lipiec 15,52 — 15,53 październik 15,72 grudzień 15,88 loco 15,04

Casino

Dzisiaj i dni następnym
Film pod tytułem

ZELAZNA MASKA

dramat na tle słynnej trylogii Dumasa.

W roli głównej fenomenalny

Douglas Fairbanks

ulubieniec wszystkich.

Nad program aktualności filmowe.

Orkiestra pod batutą Leona Kantora 1838

Początek seansów w dni powszednie o g. 4,30, 6, 8, 10 w. w sob. i niedz. od g. 12 w poł. Ceny miejsc na poranki 1 zł.



PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 7 marca 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób na pokrycie zaległych podatków i opłat, a mianowicie:

ZALEGŁE WKŁADKI I KARY NA RZECZ FUNDUSZU BEZROBOCIA	SKŁADKA NA RZECZ GMINY ŻYDOWSKIEJ	PODATEK LOKALOWY	237 Fajerman H., Główna 58, 28 palt męskich	254 Lajzerowicz H., Piotrkowska 292, meble	269 Rozenblat M., Piotrkowska 211, meble
214 Myśluborski D. i S-ka, Drownowska 102, 1500 klg. łągu sodowego.	225 Lasman Sz., Targowa 38, meble	226 Besterman A., Główna 55, meble	238 Fajn I., Piotrkowska 200, meble	255 Lehman K., Główna 49, meble stoliki	270 Rangiewicz D., Piotrkowska 271, meble
215 Prussak A., Gdańska 137, maszyna do pisania	227 Błaszczyk J., Piotrkowska 200 meble	228 Bandachowicz Wl., Piotrkowska 290, meble, maszyna do szycia	239 Golygowski P., Grabowa 16, meble	256 Lewenberg Sz., Główna 57, meble, rękawiczki, pończochy, kalosze	271 Szyffer M., Piotrkowska 187, maszyna do pisania
216 „Rozwój“, Al. Kościuszki 41, maszyna do pisania	228 Bandachowicz Wl., Piotrkowska 290, meble, maszyna do szycia	229 Cudek vel Cudkiewicz, Główna 65, maszyna do szycia, szafa	240 Guze A., Piotrkowska 181, meble	257 Lampart A., Główna 67, meble	272 Szeps B., Piotrkowska 192, pianino, meble
217 Stork Fr., Pomorska 37, maszyna do pisania	230 Ceder L., Piotrkowska 247, meble	231 Candryk G., Piotrkowska 255, meble	241 Hazer H., Piotrkowska 24, meble	258 Lutrosiński A., Piotrkowska 225, meble	273 Śpiewak M., Piotrkowska 254, kasa ogniotrwała, meble
218 Trubowicz F., Ogródowa 9, kasa ogniotrwała	232 Czerniowski M., Sieradzka 3, meble	233 Cześniak L., Piotrkowska 218, meble	242 Gliksman W., Piotrkowska 271, meble	259 Landau J., Al. Kościuszki 17, meble	274 Śpiewak M., Piotrkowska 254, meble
219 „Victoria“ bar, Piotrkowska 63, maszyna do pisania	234 Dorembs B., Główna 55, 7 zegarów	234 Dorembs B., Główna 55, 7 zegarów	243 G'ttis L., Główna 41, kredens	260 Lyszkowski Wl., Piotrkowska 188, 3 wanny cynkowe	275 Stoblecki J., Główna 1, 300 sztuk foteli, lustro
PAŃSTW. I KOMUNALNY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI	235 Drajhorn H., Główna 61, meble	235 Drajhorn H., Główna 61, meble	244 Güttel M. Kopernika 26, szafa	261 Mjański Sz., Główna 60, szafa	276 Turcki Fr., Grabowa 32, meble
220 Leder S. i H. M., Kałna 12-14, 5 koni i powóz	236 Ek'elski F., Piotrkowska 255, likier	236 Ek'elski F., Piotrkowska 255, likier	245 Hausig K., Główna 22, meble	262 Mjański A., Główna 67-a, szafa	279 Ulinowicz Sz., Główna 9, meble
221 Pruszyński A., Piotrkowska 220, meble			246 Herting A., Piotrkowska 234 236, meble	263 N'edźwiedzińska M., Główna 50, meble	278 Wentkowski A., Wólczańska 123, meble
222 Wacławek E., Orla 14, meble			247 Harmocówna R., Piotrkowska 294, meble	264 Pienrz M., Piotrkowska 271, meble	279 Wojdysławski S., Piotrkowska 212-14-16, meble
223 B-cia Zajbert, Piotrkowska 175, 100 szt. towaru			248 Izbiński R., Piotrkowska 192, meble	265 Piszczkowski B., Piotrkowska 200, meble	280 Wojdysławski L., Piotrkowska 218, meble
PODATEK OD SPADKÓW I DAROWIZN			249 Jabłoń M., Zamenhota 13, meble	266 Prussak J., Piotrkowska 258-260, pianino	281 Wojciech Z. N., Pabjanicka 7, meble
224 Górecka Z., Karola 6, pianino			250 Kroenig E., Główna 22, meble	267 Rywlin W., Piotrkowska 191, meble	282 Zylberszpe J., Stanisława 2, meble
			251 Kon A., Piotrkowska 211, meble	268 Radziejewski Z., Piotrkowska 191, maszyna do szycia, urządzenie sklepowe	283 Zawadzki H., Piotrkowska 253, szafa
			252 Kuczyński Sz., Piotrkowska 290, meble		
			253 Klar S., Targowa 36, towary kolonialne		

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym wyrokiem z dnia 14 lutego 1930 r. Nr. Z. 68/30 postanowił ogłosić upadłość handlującemu Sachji Zarombowi (Łódź, Zawadzka 6), chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 17.II.1930 r. tymczasowo, zamianować Sędzią-Komisarzem Sędziego Handlowego Stanisława Hamburga, a kuratorem upadłości apl. adwok. Stanisława Heymana, osadzić upadłego w areszcie dla dłużników, nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują, uszczelnienie wpis w reestrze handlowym, odpis wyroku za komunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Kurator masy upadłości
apl. adwok. (—) Stanisław Al. Heyman
Łódź, Kilińskiego 44, tel. 108-86.

Niniejszem wzywam wszystkich wierzycieli i dłużników upadłego Sachji Zaromba, ażeby donieśli Sądowi lub Kuratorowi o wszelkich wierzytelnościach i długach upadłego, co również uczynić winni wszyscy mający w swem posiadaniu majątek upadłego.

Jednocześnie na zasadzie art. 476 i nast. Kod. Handl. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 1 marca 1930 r. o godz. 12 stawili się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności celem wysłuchania sprawozdania Kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz
s. h. (—) Stanisław Hamburg

in fidei.
Kurator: Stanisław Heyman, apl. adwok. 1827

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 123-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kapele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 1066

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—6
po poł. dla niesamoświadomych
GENY LECZNIC. 11

Do akt.
Nr. 2812—1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi i rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 marca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Ozorkowskiej 12 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Tadeusza i Marty Klechda składających się z 2-ech maszyn modelarskich i innych ruchomości ocenionych na sumę 1120 zł.
Łódź. 8.2.30 r.
Komornik
L. Naborowski

Juljusz Meinl

Import kawy i herbaty S. A.
WARSZAWA,
rok zał. 1862

Rawa Kakao Herbaty
Kakao Czekolada
Peksy Makarony
Marmolady Sokł owocowe
i t. d.

otwiera
wkrótce 1732
filję w Łodzi
PIOTRKOWSKA 95

Istniejący od 35 lat

Zakład Optyczno-chirurgiczny SZYMONA URBACHA w Łodzi, Piotrkowska 33

POLECA:

Okulary i binokle z wyborowemi szklami oraz wszelkie artykuły, w zakresie optyki wchodzące

po cenach konkurencyjnych. 6913

Reperacje szybkie i staranne.

CHORZY NA PŁUCA

Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchot umiera więcej ludzi, niż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypke, zasłegnienie płuc, oraz kokuusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGOSOL. Przy użyciu FAGOSOLU w krótkim czasie ginie kaszel, wzrasta się apetyt i chory nabiera ciała. FAGOSOL dostać można we wszystkich aptekach.

Skład główny 1109—3
apteka H. Rosenstedta, Warszawa, Pl. Grzybowski 10.

Syndyk tymczasowy masy upadłości

Sp. „Odzieżówka“

zawiadamia, że biuro Sp. „Odzieżówka“ zostało przeniesione z ul. 6-go Sierpnia 1 na Piotrkowską 86 fr. 3 piętro. Zainteresowani winni zwracać się w sprawach „Odzieżówki“ do syndyka od godz. 9—1 i od 5—7.

Syndyk masy upadłości

Spółdz. „Odzieżówka“

w Łodzi, Piotrkowska 86
Wiktor Romaszkiwicz

Przybiłkał się

PIES-TERJER

kawowy z szarym grzbietem w obroży zużytej skórzanej z kółkiem. Wiadomość: tel. 215-43 w godz. 10—1 po poł. 1818

OGŁOSZENIE.

Nadzorcy sądowi firmy „M. Silberberg“ zawiadamia, że na mocy art. 43 Rozp. Pr. Rzpl. z dnia 23.XII.27 r. wyznaczają nowy ostateczny termin sprawozdania wierzytelności w celu ustalenia listy wierzycieli — w dniu 12 marca 1930 r. o godzinie 11 rano w Sądzie Okr. w Łodzi, ul. Żeromskiego 115, pok. 64.

Należy się zgłosić z dowodami rozszerezeń osobie lub przez pełnomocników.

Nadzorcy sądowi: (—) Ignacy Heyman 1820
(—) Alfred Korelski adwokat

Do akt.
Nr. 136—30 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingielski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 28 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Główniej 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Koperta“ i składających się z maszyny do wyrabiania kopert oszacowanej na sumę Zł. 1000.—
Łódź 18.2.1930 r.
Komornik
Br. Pingielski

PORADNIA WENEROLOGICZNA Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedziele i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 1017

Dr. med. —1064

ST. PRAPORT

Gdańska 77a, tel. 203-96
GINZEKLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DROG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 5—7 pp.
i w lecznicy „SANITAS“

Doktor

WOŁKOWYSKI

GRZELNIANA 25, TEL. 128-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 1015
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9
w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pan ud 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Dziś wspaniała
premiera!



Dziś wspaniała
premiera!

ULUBIONA MISTRZYNI EKRANU

OLGA CZECHOWA

oraz Warwick Ward, Betty Carter i Malcolm Tod
w pięknym dramacie erotycznym

Przed Wyrokiem

Współczesny konflikt małżeński na tle powieści Roberta Hichensa

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godz. 4-ej p. p.,
w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł.,
ostatniego o godzinie 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł.
w sob. i niedz. od g. 12-ej do 3-ej po poł.
wszystkie miejsca po 1.— zł.

KINO-TEATR

MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Od wtorku dn. 18 do poniedziałku dn.
24 lutego 1930 r. wł.

Fascynujący dramat według powieści
EMILA ZOLI

„Płodność”

W rolach głównych: Andree Lafayette,
Gabriel Gabrio i Diana Karenne.

Następny program: 1725

„PRZY KOMINKU” głośny dramat rosyjski
w rolach głównych: WIERA CHOŁODNAJA,
MAKSIMOW, POŁONSKI, RUNICZ.

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 1232

Cegielniana 6, front i p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Gruntownie odnowiona i powiększona

CUKIERNIA

Z. Gomolińskiego

Przejazd 1. Tel. 209-87 i 133-72

poleca wyborowe i smaczne
Paczki i ciastka deserowe
po 20 gr. 1067

„OAZA”
NARUTOWICZA 20

„OAZA”
NARUTOWICZA 20

W SOBOTĘ, DNIA 22 LUTEGO R. B.

WIELKA REDUTA „PRZYTULISKA”

DOSKONAŁA ORKIESTRA. ■ TOMBOLA. ■ POCZTA.
KONKURS NAJWYTWORNIEJSZEJ SYLWETKI. ■ BOGATO
ZAOPATRZONY BUFET i BAR. ■ MOC NIESPODZIANEK
i ATRAKCJI. ■ POCZĄTEK O GODZ. 11 WIECZ.

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

SZLAKIEM HANBY

Wielki dramat obyczajowy poświę-
cony tysiącom szanbionych.
W rolach głównych: Marja Malicka
Miss Polonja Zofja Batorycka, Bo-
gusław Samborski i inni.

Ponadto: Na ogólne żądanie Sz.
Publiczności występy fenomenal-
nego telepaty

WŁADZIA ZWIRLICZA zostały przedłużone.

W dni powszednie, z wyjątkiem
sobót, początek seansów o godz.
4-ej, zaś w soboty, niedziele
i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni
seans o godz. 10. —
Na 1 seans ceny miejsc niższe.



Na dogodnych
warunkach!

Wielki wybór
wózków dzieci-
nych krajowych i
zagranicznych łoż-
ek metalowych
wykonalnych ame-
rykańskich, mate-
racy wyścielelanych
oraz materacy
sprężynowych
„Patent” do
meblowych łożek
podług miary.
Nabyć można w
fabrycznym skła-
dzie 1070

„DOBROPOL”
Łódź,
Piotrkowska 73
w podwórzu,
tel. 158-61.

WSZELKI BÓL GŁOWY

UWAŻAJ!



ZNAKOMICIE „SOWA”

APTEKA ST. HAMBURGA i S-KI
Główna 50, tel. 218-61. 1831

Dr. med.

J. Sadokierski STOMATOLOG

chirurgja szczęk i jamy ustnej,
regulacja zębów

Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 127-83.
Ordynuje 3—7 1077

Kupon radjowy

Okaziciel niniejszego otrzyma
kompletny odbiornik-detektor

- 1) Marconiego za zł. 44.—
- 2) Elektros „40.—
- 4) Suwakowy „28.—

UWAGA! Urzędnicy państwowi, komunalni
i młodzież szkolna otrzymuje 10%
rabatu. Eliminatory do wyłączenia
łódzkiej radiostacji 24 zł.
„ELEKTROS” Łódź, Cegielniana 26
tel. 156-59. 1723-5

Dr. med. 1018

SILBERSTROM

ZIELONA 11

Tel. 113-42

Choroby skórne i weneryczne.

Usuwanie szpeczących włosów elektro-
liza. Leczenie Lampą Kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4—5. Niedziela od 9—1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Ogłoszenia drobne

POKÓJ

frontowy z niekrepującym wejściem
do wynajęcia. Alea 1-go Maja 37,
mieszk. 17.

ZAGINEŁY

2 książki meldunkowe z domów ul.
Rzgowska 24 i 26/28. 659—3

ZGUBIONO

książeczkę ubezpieczeniową za Nr.
407769 wydaną przez Kasę Chorych
na nazwisko Wilhelma Millera. 661—1

ZAGINĄŁ

protęst na zł. 45 z wystawienia Kno-
pa. Weksel niniejszy unieważniam.
Drylich, Mlyna ska 12. 662—1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odroczenie —
40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy i-asfaltowy (strona 5 szpalt —); w tekście 50 gr., nadesłane po tele-
fonicznie 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 19
gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwane pracy 10 gr. za wyraz; naj-
mniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50
proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.